

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu
miesięcznie M 15.500
z dostawą do domu M 17.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M 17.000
za granicą M 20.000

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

600 Mk

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach 300 M., w nadawstwie i w nekrologii 900 M., w kronice, repertuar i dział gospodarczy 1500 M., po kronice 1200 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 2250 M. Paski na kolumnach tekstowych 1500 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 200 M., dla poszukujących pracy 120 M. Cała strona w zwykłych ogłoszeniach 850.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 2500. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów, — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660 Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

O co chodzi?

Prasa socjalistyczna, radykalno-postępowa, liberalna z judiofilijskim odcieniem, i stańczykowska nie ustaje w groźbach, przestrożach, intrygach — byle w ostatniej choć chwili rozbić porozumienie Jedności Narodowej z Piastowcami.

Konserwatywny rzekomo „Czas” wraz z również niby to zachowawczym „Słowem” wileńskim straszą wielką własność ludowcami, którym porozumienie to dałoby zbyt wielki udział w rządzie. „Robotnik”, „Kurier Lwowski”, „Kurier Poranny” strasza ludowców endekami, którzy wykorzystają to porozumienie by ostatecznie opłatać wieś swymi wpływami. Warszawski „Kurier Polski”, krakowska „Nowa Reforma”, lwowska „Gazeta Lwowska” przestrzegają miasta przed wyzyskiem, któremu ulegną, gdy pogodzą się wciły z małymi agrariuszami. A cała ta prasa bez różnicy od „Robotnika” po „Czas” nasamprzód starała się wmawiać w opinię, że większość polska w Sejmie wogóle jest niemożliwa, obecnie zapewnia, że choć dojdzie do skutku, natychmiast się po tem rozleci.

Od „Robotnika” po „Czas” — ten sam cel i ta sama metoda działania. Nierdy bodaj jeszcze nie wyszło na jaw tak silnie jak dziś, że wezły, które w czasie wojny łączyły stronnictwa, grupy i prasę obozu aktywistycznego — trwają nadal niezmiennie osłabione.

Cóż to są za wiezy? Orientacja filogermanska? Nie — tego zarzutu nie można serio czynić ani gabinetowi generała Sikorskiego, ani ogółowi jego zwolenników. Germanofilami są dziś poza blokiem mniejszości narodowych, bodaj tylko socjaliści (i to nie wszyscy). Nieślusznym byłoby też podejrzywać „Czas” czy „N. Reformę” o zasadniczy sprzeciw przeciwko ustaleniu się polskiej większości w Sejmie.

Łączy cały ten obóz zaniepokojony porozumieniem Jedności Narodowej z Piastowcami tylko jedno — inspiracja masonska.

Od lat czterech niemal bez przerwy masoneria rządziła Polską lub co najmniej przeważała na rządy miała wpływy. Porozumienie Jedności Narodowej z Piastowcami grozi jej zupełnym od rządów w Polsce usunięciem. W zdenerwowaniu tą obawą — straciła panowanie nad sobą i zdemaskowała się.

Jest to pierwsza korzyść prowadzonych obecnie rokowań.

A zawziętość z jaką wszyscy ci, co ulegają wpływom masonskim starają się niedopuszczyć do zbliżenia między obozem narodowym a umiarkowanymi ludowcami — przekonują nawet najkrytyczniej usposobionych, że układ zawarty jest dla Polski pożyteczny.

Daje on ludowcom więcej niż stronnictwom Jedności Narodowej. Uzyskują przezeń Piastowcy przewodnictwo w gabinecie, choć ani siła liczebna, ani intelektualnie nie górują nad obozem narodowym. Rząd, który z porozumieniem tego powstanie, będzie rządem kompromisu stanowej polityki ludowców z nacjonalizmem polskim.

Kompromis ten ustala zasadę polskich rządów w Polsce, zapewnia Polskę dla Polaków. Ale sam przez się

nie zapewnia jeszcze podurządkowania chłopskich dążeń stanowych polskiej racji stanu.

W oczach bowiem mas ludowych będzie rząd, wyłoniony z układu Jedności Narodowej z Piastowcami, ponownym rządem Witosa, a układ ten zwycięstwem polityki ludowców.

I nie można oczekiwać cudu od nowego rządu. Z dnia na dzień nie zmieni się wszystko na lepsze.

Ale odpowiedzialność za wszystkie niedomagania naszego życia państwowego, dla których usunięcia trzeba będzie długiego czasu, ponosić będzie obóz narodowy.

Porozumienie to przychodzi do skutku przez nieproporcjonalnie wielką ofiarę stronnictw narodowych. Z tego powinni jasno zdawać sobie sprawę ogół świadomej swych zadań wobec przyszłości Polski inteligencji narodowej.

Od sumy pracy, kształcącej myśl narodową i państwową mas ludowych, jaką wykona w najbliższych latach inteligencja polska — zależeć będzie w zupełności, czy kompromis między polityką ekspansji narodowej a polityką ekspansji stanowej chłopskiej, wprzecznie pęd ku gorze mas włościańskich

w dążenie Polski do wielkiej dziełowej przyszłości, czy też obniży myśl i politykę narodową do poziomu zabiegów o to, by Polakom było w Polsce dobrze.

Zbliżenie Piastowców z Jednością Narodową pracę tę ułatwia.

Nietylko wyzwala ono najsilniejszy odłam ludowców z pod wpływów konspiracji masonskiej i przesuwając go na teren sejmowy z lewa na prawo, od sojuszu z kierowanymi przez między-narodowe inspiracje socjalistów i turgutowców ku współdziałaniu z obozem narodowym, lecz jednocześnie łagodzi istniejącą jeszcze u znacznej części włościan nieufność do inteligencji.

Od woli, energii, ofiarności inteligencji narodowej zależy dziś całkowicie, po jakiej drodze drożdże rozwój historyczny Polski.

Mimo wszelkie ofiary, jakie zawarty układ nakłada na stronnictwa narodowe, oddaje on przyszłość Polski w ręce narodu polskiego.

I to jest zasadnicze jego znaczenie.

To jest też przyczyną bezwzględnej przeciwko niemu walki wszystkich przez masonerię kierowanych żywiołów.

Stanisław Grabski.

„Uwaga Polski musi się zwrócić obecnie ku Zachodowi...”

Przemówienie P. Prezydenta w Wejcherowie.

Puck. (PAT) Dziś o godzinie 9 rano odjechał Prezydent wraz z ks. prymasem Dalborem samochodem do Swarzewa, skąd po wysłuchaniu mszy św. odjechał do Wielkiej Wsi położonej na wybrzeżu Bałtyku. Następnie udał się do Żarnowiec, gdzie zwiedził starożytny kościół i skarbiec. W Żarnowcach powitali między innymi p. Prezydenta delegaci ludności polskiej z terytorium położonego po stronie niemieckiej, którzy to Polacy należą do parafii żarnowieckiej. Ludność ta mimo groźb niemieckich odebrania jej przepustek kościelnych granicznych przedarła się przez granicę i przybyła do Żarnowca w celu powitania p. Prezydenta. Podróż Prezydenta zakończyła się odwiedzinami Wejcherowa, dokąd Prezydent przybył o godzinie 2-giej po południu. Miasto było udekorowane. Ze wszystkich domów powiewały sztandary polskie i girlandy zieleń. Całą drogę od granicy miasta przez wszystkie ulice aż do Hotelu Centralnego, gdzie miał się odbyć obiad, przepelnione były tłumami ludności. Co kilkadziesiąt kroków wznosiły się bramy tryumfalne. Na przyjęcie zgromadziły się w celu powitania p. Prezydenta tysiączne tłumy publiczności, uczniowie i uczennice wszystkich szkół miejskich, cechy ze sztandarami, straż ogniowa itp. Po powitaniu przez burmistrza udał się Prezydent na obiad do Hotelu Centralnego. Pod koniec obiadu zabrał głos ks. Dąbrowski, który w entuzjastycznych słowach powitał p. Prezydenta, wskazując przy tem na znaczenie morza dla Polski i zapewniał Prezydenta, że Kaszubi raczej zginą do ostatniego, aniżeli zaniechają obrony polskiego morza.

W odpowiedzi zabrał głos p. Prezydent, który na wstępie swego przemówienia oświadczył, że jego obecny pobyt na Pomorzu nie jest ostatni, ale pierwszy. Streszczając wrażenia odniesione na Pomorzu p. Prezydent przypomniał tendencyjne usłowania Niemców, dążące do wyodrębnienia ludu kaszubskiego od Polski. P. Prezydent stwierdził, iż wbrew tym dążeniom obok odrębnych ale cennych właściwości charakteru ludu kaszubskiego, kaszubi są takimi samymi Polakami, jakich się spotyka w całej Rzeczypospolitej. Mają oni serce polskie gościnne i szlachetne. Twarda walka z przyrodą i niewola wytworzyła u Kaszubów siłę charakteru tak bardzo potrzebną Polakom. Często bowiem Polacy okazywali słabość z powodu zbyt dużego powodowania się uczuciem. Obowiązkiem Polaka jest przede wszystkim służba dla własnej Ojczyzny, a dopiero następnie może on sobie pozwolić na piękny gest wobec innych. P. Prezydent kończąc swe przemówienie oświadczył, iż pragnąłby wszystkich innych odmienną rasę Polaków jak najbardziej zespolic, aby naród cały nabrał tego charakteru, dzięki któremu objęły się zakusy germańskie. Uwaga Polski zwrócić się musi obecnie ku zachodowi, nie jak dotąd w stronę najmniejszego oporu na wschód. Główne niebezpieczeństwo grozi od zachodu. Ale ta walka, która nas czeka, toczyć się będzie już na polu ekonomicznym. W zakończeniu zaznaczył p. Prezydent, że nie tylko ocenił ale i pokochał lud kaszubski i dlatego kończy staropolskim toastem: „Kochajmy się, bośmy wszyscy dziećmi jednej Polski”. Po obiedzie udał się na krótki

odpoczynek do starosty, gdzie udzielał następnie posłuchań i przyjmował delegacje. Po zwiedzeniu zakładu dla głuchoniemych i ochronki dla dzieci z Syberii o godz. 20-tej opuścił p. Prezydent Wejcherowo udając się w drogę powrotną do Warszawy.

Z DNIA.

O PRZYNALEŻNOŚĆ KOPALNI DELLBRUECK.

Warszawa. (AW) Mianowany przez konferencję ambasadorów ekspertem w sprawie kopalni Dellbrück na G. Śląsku, profesor Fabrigi (Hiszpan), rozpoczął już swe prace. Jak wiadomo sprawa przynależności kopalni Dellbrück jest jedynym nieuregulowanym punktem spornym na granicy polsko-niemieckiej.

FREKWENCJA NA III. TARGACH POZNAŃSKICH.

Poznań. (AW) W pierwszym dniu Targów Poznańskich odwiedziło Targi około 30.000 osób. Zwraca uwagę obecność licznych zagranicznych delegacji fachowych oraz przedstawicieli prasy. Prasę polską reprezentują dzienniki z Warszawy, G. Śląska, Lwowa, Gdańska, prócz tego przybyło wielu respondentów pism prowincjonalnych z Wielkopolski i Pomorza.

CENA BONÓW ZŁOTYCH 8000 Mk.

Warszawa. (PAT) Ministerstwo skarbu komunikuje, że z dniem 1 maja ustalona została cena emisji bonów złotych serii I. A. i I. B. na 8000 Mk pol. za 1 zł.

Od wydawnictwa.

Na konferencji wydawców wszystkich pism warszawskich, krakowskich i lwowskich, odbytej onegdaj w Warszawie, uchwalono z powodu znacznego podrożenia kosztów produkcji pisma podnieść cenę pojedynczego egzemplarza pisma na 600 mk. i odpowiednio podwyższyć także cenę prenumeraty. Stosownie do tej uchwały podwyższamy wspólnie z pismami warszawskimi, krakowskimi i lwowskimi cenę pojedynczego egzemplarza „Słowa Polskiego” z dniem dzisiejszym t. j. 1 maja b. r. na

600 marek

a cenę prenumeraty miesięcznej w sposób następujący: za prenumeratę bez dostawy 15.500 mk., z dostawą względnie przesyłką pocztową 17.000 mk. zagraniczną 20.000 mk.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów prosimy o wpłacenie prenumeraty za miesiąc maj w wysokości powyżej podanej wraz z ewentualną zaległością najdalej do 10 maja, przyczem zwracamy uwagę, że tym P. T. prenumeratorom, którzy do tego dnia prenumeraty nie uiszcza, będziemy zniwoleni wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę naszego pisma.

Kłeska Federalizmu w Rumunii.

Parę tygodni temu parlament i senat rumuński uchwalili nową konstytucję, uchwalili ją po zaciętej, czteroletniej walce jaka toczyła się nie tylko w ciachach ustawodawczych ale w całym kraju ogarnawszy najszerze masy narodu pod hasłem konieczności uchwalenia nowej konstytucji odbyły się ostatnie wybory. Przyniosły pełne zwycięstwo liberalnemu stronnictwu p. Bratianu, któremu król powierzył przed rokiem ster rządów dla przeprowadzenia wyborów i stworzenia nowej konstytucji. Bratianu wybory przeprowadził tak dobrze, że powiększył ilość mandatów swego stronnictwa z 10 jakie miało w izbie poprzedniej na 250, a następnie przebrał w parlamencie uchwalenie konstytucji ściśle wedle projektu rządowego nie uwzględniając w najmniejszej mierze postulatów opozycji. Uchwaleniu konstytucji towarzyszyły też w parlamencie i poza parlamentem niesłychane awantury. Odbył się też akt współdziałania na ulicach stolicy wojska, straży pożarnej oblewającej demonstrujące tłumy zimną wodą, i muzyk wojskowych głośzących wyrażające do tłumów mowy opozyycyjnych posłów.

Ta, tyle roznamietnienia w życie narodu rumuńskiego wprowadzająca walka o konstytucję, była generalną rozprawą dwóch ścierających się w Rumunii nie inaczej niż w Jugosławii, tzn. u nas a nawet w pewnej mierze i w Czechosłowacji zasadniczo sprzecznych kierunków: narodowego i federalistycznego (narodowościowego).

W Rumunii jednak mają te kierunki inne niż u nas i w Czechosłowacji podłoże nie jak w Polsce różnic etnicznych, ale jak w Jugosławii różnic kulturalno-historycznych dzielących jedną i tę samą masę etniczną na odrębne i sprzeczne kulturalne elementy. Tak więc podobnie jak w Jugosławii Chorwacja w Rumunii Siedmiogrodz jest głównym gniazdem myśli i dążeń federalistycznych. Rumuni siedmiogrodzcy uważają się kulturalnie za innych od swych rodaków ze starej Rumunii i domagają się takiej konstytucji, która by pozwoliła im rozwijać własną swą, siedmiogrodzką kulturę, podkreślając swą europejskość przeciwstawiając ją duchowi wschodu, który panuje w starej Rumunii. Tym dążeniem kulturalnego dzielenia zamiast jednoczenia i zcalania narodu rumuńskiego przeciwstawił się bezwzględnie Bratianu, i przeciwstawia się uchwalona przez parlament i senat konstytucja.

Walka też rozegrana w Rumunii, walka o konstytucję — była faktycznie walką o kulturalną jedność narodu rumuńskiego i o narodowy, jednolity charakter państwa. Zwyciężyli w niej narodowcy, zwyciężyli podobnie jak radykali w Jugosławii „staro-rumuński liberalowie“.

Nowa rumuńska konstytucja nie na żadnych politycznych, gospodarczych, historycznych i kulturalnych różnic i podziałów wielkiej Rumunii.

Rzecz znamienna, że wśród federalistów rumuńskich w pierwszym szli szeregu socjaliści i chłopszy radykali, mieniąc dążenia Bratianu do narodowej unifikacji państwa — reakcją, siebie zaś uważając za bojowników demokracji.

„Reakcyjna“ konstytucja królestwa rumuńskiego stwierdza, że wszelka „władza pochodzi od narodu“, że król sprawuje władzę wspólnie z obu izbami ustawodawczymi, waruje obywatelom wolność sumienia, słowa, nanki, wyznania, strzeże wolności indywidualnej i wolności pracy, ochrania własność; „reakcyjne“ prawo wyborcze jest powszechne, równe, bezpośrednie, tajne...

Konstytucja zastrzega, że dobra nieruchomości w Rumunii mogą być własnością tylko rumuńskiego obywatela. Kościół wschodni jest kościołem panującym, a językiem urzędowym (państwowym) jest jedynie język rumuński.

Federaliści uważają za kamień obrazy artykuł 110 konstytucji mówiący o

RYFLOWANIE WALKÓW

Fabryka urządzeń młyńskich i przedsiębiorstwo budowy młynów i tartaków

2507n

WARZECIA i Ska, Leona Sapiehy 37.

W pogoni za śmiercią

wielki sensacyjny egzotyczny dramat w 6 akt. z udziałem artystów film światowej sławy. — Wspaniała wystawa — przepiękne zdjęcia.

Poniedziałek dziś o 5-30

Kino LEW

2594

zasadach decentralizacji administracji państwowej. Nie wystarcza im zwykły podział kraju na komitaty i okręgi, zwłaszcza w obszarach nowo-pozyskanych, w Besarabii, Bukowinie i Siedmiogrodzie. Dla obszarów tych domagają się autonomii terytorialnej. I grożą bardzo mocno, bo oderwaniem się od Rumunii.

W dyskusji parlamentarnej nad konstytucją wódz nacjonalistów siedmiogrodzkiej Maniu oświadczył wręcz, nie pójdziemy na nowo w jarzmo niewoli, a pan Halipa leader nacjonalistów bessarabskich wołał: Besarabia będzie pierwszą prowincją, która w sposób niemiły oddzieli się od ciała państwowego, a Bodnareacu imieniem Bukowiny oznajmił, że kraj ten tęskni za czasem austriackich rządów.

Konstytucja została uchwalona przy nieobecności federalistycznej opozycji, a wprowadzenie jej w życie spotka się niewątpliwie z wielu trudnościami.

Najmniejszą z nich jest poparcie ja-

kie w organizowaniu oporu ludności przeciw wprowadzeniu w życie konstytucji znajdują bessarabscy, siedmiogrodzcy i bukowiniacy nacjonalisci u mniejszości narodowościowych, u Niemców, Węgrów, Rosjan, Bułgarów i żydów. Czują się one śmiertelnie dotknięte tem, że „prawa pięciu milionów mniejszości narodowościowych“ zostały w konstytucji pogwałcone, że niema w niej o nich ani słowa, tak jakby nie istniały.

Walka o narodową jedność wielkiej Rumunii, walka na dwa fronty z obozem federalistycznym i z obozem mniejszości narodowych nie jest w Rumunii skończoną; uchwalona jednak konstytucja ustala ostatecznie drogę dalszego historycznego rozwoju Rumunii; droga zaś niewątpliwie prowadzi do kulturalnego zjednoczenia i zcalenia narodu rumuńskiego, do stworzenia jednolitego, narodowego państwa.

Podpisanie układu turecko-amerykańskiego w sprawie koncesji kolejowych.

Wiedeń. (PAT) „N. Wr. Tageblatt“ donosi z Konstantynopola pod datą 30. z. m.: Układ pomiędzy rządem tureckim a amerykańską administracją Che-

ster co do tureckich koncesji kolejowych, został dziś w Angorze przez pełnomocnika Angory i przedstawiciela zarządu koncernu Chester podpisany.

Narady w Berlinie

Wiedeń. (PAT) „N. Wr. Tageblatt“ donosi z Berlina pod datą 30. z. m.: Rząd niemiecki do późna obradował nad tekstem noty, która wkrótce będzie przesłana państwu koalicyjnym. Obradom przewodniczył Eberth. Pod koniec obrad wziął w nich udział również dr. Hermes. Popołudniu odbył rząd konferencję z przywódcami stronnictw i

ministrami poszczególnych krajów związkowych, zaś przedpołudniem zostali przywódcy stronnictw poinformowani o treści noty. Bliższych informacji o treści noty dotąd nie ogłoszono, ponieważ nie jest wykluczone, że po naradach z przywódcami stronnictw i ministrami ulegnie tekst pewnym zmianom.

Kancelarz Austrii wybiera się do Warszawy.

Warszawa. (AW.) „Kurier Polski“ donosi, że kancelarz austriacki Seypel wyjeżdża wkrótce do Warszawy celem nawiązania pertraktacji z rządem

polskim w sprawie uregulowania stosunków handlowych austriacko-polskich.

Odezwa biskupów polskich wydana z powodu zbrodni moskiewskiej.

Warszawa. (PAT.) Biskupi polscy wydali odezwę do świata cywilizowanego, w której zaznaczają, że jeszcze nie ucichły echa oburzenia z powodu zbrodni dokonanych na ks. Butkiewicz i arcybiskupie Cioplaku oraz jego towarzyszach, a już rozpoczęły się nowe prześladowania. W Moskwie wtrącono do więzienia ks. Zielińskiego, u którego mieszkał ks. biskup Cioplak, i aresztowano zakonnicę katolicką. Odezwa zwraca uwagę, że bolszewicy zwracają się przeciw chrześcijaństwu w ogóle a Kościołowi katolickiemu w szczególności, że jest to

istotnie walka Antychrysta z Chrystusem. Odezwa wspomina o patriarche Tichonie i Katolikosie i podkreśla, że walka z bolszewikami będzie beznaoczna, jeżeli jej świat będzie się obojętnie przypatrywał. Odezwa zwraca się do świata cywilizowanego z prośbą o ratunek, przyczem zaznacza, że Polska, sąsiadując bezpośrednio z Rosją sowiecką, narażona jest na przeniesienie szerzącej się w bolszewii zarazy na jej ziemie. Odezwę podpisali imieniem biskupów polskich ks. kardynał Dalbor i ks. kardynał Kakowski.

Lord George o progradzie partii liberalnej

Londyn. (PAT) Lord George przemawiał wczoraj na zebraniu partii liberalnej w Manchester. Przedstawił on program partii, zaznaczając, że pierwszym wielkim obowiązkiem partii musi być usunięcie tyranii miecza. Nowa wojna wtrąciłaby całą cywilizację w przepaść. Partia liberalna powinna dążyć do tego, aby kapitalizm i praca ściśle współdziałały ze sobą. Imperjum brytyjskie jest państwem, które zawsze walczyło o wolność i prawo, a w tem państwie liberalizm — zdaniem L. George'a — jest narodową gwardją wolności. W dalszym ciągu L. George oświadczył, że państwu angielskiemu grozi niebezpieczeństwo ze strony socjalizmu, który dąży do ujarznienia stanu robotniczego, dla osiągnięcia własnych korzyści. Jedynie liberalizm jest podstawą wolności robotnika. Zadanie liberalizmu jest dlatego wielkie, że musi on ustalić na świecie pokój, oparty na międzynarodowej podstawie prawa, sprawiedliwości i zaufania.

Jak Pomorze zegnało Prezydenta Wojciechowskiego.

Odjazd p. Prezydenta Wojciechowskiego z Wejcherowa zmienił się w olbrzymią manifestację patriotyczną. Wie lotysięczne tłumy z pochodniami i lampionami przy dźwiękach kilku orkiestr towarzyszyły orszakowi p. Prezydenta wznosząc na jego cześć okrzyki. Na pomorze zjawili się w celu pożegnania p. Prezydenta w imieniu Pomorza prezes sądu apelacyjnego w Toruniu p. Schuman, prezes Izby rolniczej w Toruniu dr. Tempelski i patron Kółek rolniczych na Pomorzu Domirski. W drodze powrotnej mimo nocnej pory na wszystkich stacjach, przez które przejeżdżał pociąg p. Prezydenta, gromadziła się tłumnie publiczność, żegnając opuszczającego Pomorze p. Prezydenta, który kilkakrotnie wysiadał z pociągu w celu pożegnania się ze zgromadzoną na stacjach publicznością. Zaznaczyć należy, iż na czas pobytu Prezydenta na Pomorzu miasta i wsie nawet najmniejsze przybrały odświętny wygląd. Drogi w powiatach, przez które przejeżdżał p. Prezydent ozdobione były bramami tryumfalnymi, nawet drzewa przydrożne przybrane były chorągiewkami o barwach narodowych. W każdej najmniejszej nawet wiosce, gdzie tylko zatrzymał się p. Prezydent wychodzili na jego powitanie mieszkańcy z duchowieństwem na czele, entuzjastycznie witając najwyższego przedstawiciela władzy państwowej i składając mu zapewnienie swej gorącej miłości Ojczyzny, oraz osoby jej najwyższego dostojnika.

W orszaku Prezydenta przez cały czas jego podróży znajdowali się: Wojewoda pomorski Brejski, starosta krajowy dr. Wybicki, dowódca O. K. VIII generał La Tour z adiutantem kpt. Stabickim, szef sztabu DOK VIII. pułkownik Soponicki, komendant policji państwowej okręgu pomorskiego Wismirski. Od Gdyni począwszy towarzyszył p. Prezydentowi w dalszej podróży i w drodze powrotnej do Warszawy ks. prymas Dalbor oraz minister skarbu p. Grabski.

Nekrologia.

Symeon Raciborski

ukochany syn śp. Aleksandra i Anieli

uczeń szkoły podchorążych w Bolchowie, więzień z Huszt ur. 21 IV 1900 w Spasowie zmarł opatrzoną św. Sakramentami w szpitalu w Odessie w styczniu 1923 r. wskutek odniesionych ran. 2521

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA

7a duszę śp. Symeona

odbędzie się w piątek 4-go maja o godz. 10-tej w kościele archikatedralnym, o czem krewnych, kolegów i przyjaciół zawiadamia stroskana matka.

Z wycieczki do Włoch.

(Od własnego korespondenta.)

Rzym, 23 kwietnia 1923.

Dziennikarze polscy we Włoszech. — Święto 21 kwietnia. — Mussolini i faszysty. — Watykan i kardynał Gaspari.

Wycieczka dziennikarzy polskich, która na zaproszenie swych kolegów włoskich przyjechała do Rzymu, bawi tu od trzech dni. Serdeczna i wzruszająca wprost gościnność naszych gospodarzy, którzy w najdrobniejszych szczegółach obmyśliли program wycieczki, daje możliwość cudownego wyzyskania pobytu pod włoskim niebem, zostawiając natomiast bardzo niewiele czasu na podzielenie się wrażeniami na papierze. Że wrażenia te są niesłychanie bogate, o tem wie każdy, kto jeździł do Włoch, lub zna je tylko z obrazków i opisów. Rzym czaruje piękną swych wzgórz, bogactwem egzotycznej roślinności i kwieciami a przytłacza i nastroja do skupienia wspaniałością budowli, zabytków i pamiątek. Włochy, które po wojnie tętnią biunem życiem, dumniejsze są jednak dzisiaj może na postępy w dziedzinie przemysłu i techniki, aniżeli na bogactwo pamiątek. Z niesłychaną wprost energią odbudowały zniszczone wojną okolice, a żywotność swoją na każdym kroku ze słuszną dumą podkreślają. Oczywiście na ustach wszystkich jest dziś Mussolini, człowiek opatrnościowy, któremu tak wiele zawdzięczają.

21 kwietnia, pierwszy dzień naszego pobytu w Rzymie, dzień święta ustanowionego przez Mussoliniego, zamiast 1 maja, dał nam dowód olbrzymiej populacji jaką cieszy się wielki wódz faszystów. Podczas wspaniałej rewii na placu „di Venezia” kiedy wojsko i dziesiątki tysięcy faszystów defilowały przed Mussolinim i generałem Diaz, trwały nieustanne owacje i okrzyki „Evviva Mussolini”. Rewia sama barwna była i wspaniała. Karabinierzy w mundurach granatowych, z białym i czerwonym, granadierzy z lśnjącymi pióropusznami, kawaleria z chorągiewkami, artyleria, piechota, itd. Kiedy skończył się pochód wojsk regularnych, zabrzmieli dźwięki hymnu faszystów, i rozpoczął się ich pochód, który trwał przeszło godzinę. W czarnych koszulach i czapkach faszystowskich, przeważnie ozdobionych znakami wojennymi, maszerując oddawali rzymski pokłon wyciągniętą przed siebie ręką najpierw „nieznanemu żołniercowi” którego zwłoki spoczywały u stóp pomnika Wiktora Emanuela, następnie zaś drugi pokłon swemu wodzowi. Zaiste pochód ten mógł dać wiele do myślenia wszelkim żywiołom wywrotowym i zniechęcić je do dalszej walki z tymi, dla których najwyższym celem jest Naród i jego przyszłość.

Nazajutrz po dniu święta dziennikarze polscy przyjęci byli przez Mussoliniego. Wrażenie jakie na nas zrobiła ta wizyta, trudne jest do oddania w słowach. Jakaś olbrzymia siła i urok, bije z oczu tego człowieka, a zniwala rozum i prostotę. Kiedy dziękowaliśmy mu za pomoc jakiej Polsce udzielił przy uznaniu jej granic wschodnich, odpowiedział krótko:

„Tego wymagała logika faktów!”

Gdybyż zawsze tymi co decydowali o naszych losach była kierowała ta „logika faktów”, wielu krzywd byłoby unikniętych!

Mussolini jest zwięzły w słowach i mało mówny. Zbyt zresztą wiele ma na swych barkach, aby mógł tracić czas na słowa. Jest premierem, ministrem spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych, szefem lotnictwa, przewodniczącym Wielkiej Rady faszystowskiej i wodzem wszystkich faszystów. Na zapytanie senatora Jabłonowskiego dał nam jednak interesujące wyjaśnienia co do projektowanej we Włoszech reformy wyborczej i co do zamierzonego wprowadzenia t. zw. „conseil technique”.

Reforma wyborcza ma usunąć system proporcjonalności i oddawać rząd temu stronnictwu, które uzyska absolutną większość głosów.

PIEKNA LEILA

DZIŚ KINO CHIMERA

nadzwyczajny dramat w 5 akt. w gł. roli Ellen Richter i Harry Liedtke 2593

„Wtedy będzie to stronnictwo rządzące, tak jak rządzi teraz nasz rząd rewolucyjny” — rzekł Mussolini.

Rada techniczna będzie miała na celu wyzyskanie pracy syndykatów robotniczych dla dobra państwa. W skład jej mają wchodzić przedstawiciele pracodawców, robotników i siły naukowo-techniczne. Plan jest dopiero w zarysach a szczegóły nie są jeszcze ustalone.

Drugim interesującym momentem naszego pobytu w Rzymie była wizyta u kardynała Gaspari. Po mszy św. którą Ojciec św. odprawił na naszą intencję, byliśmy u kardynała przez szło pół godziny w towarzystwie posła naszego przy Watykanie p. Skrzyńskiego. Kardynał, człowiek o rozumny i energiczny wyrazie twarzy, oczywiście ostrożny jest w słowach i widocznie waży każde zdanie. Rozmowa obracała się jedynie około procesu moskiewskiego i wyroku na księży katolickich. Watykan widocznie zna dokładnie stosunki w Rosji, ma dokładne sprawozdania z przebiegu procesu,

a o męczeńskiej śmierci ks. Budkiewicza mówił kardynał mimo całego opamiętania nieledwie ze łzami w oczach. Oświadczył nam, że olbrzymie wzburzenie jakie wyrok wywołał w Polsce, zupełnie jest dla Ojca św. i Jego otoczenia zrozumiałe, a Stolica Apostolska nie przestaje troszczyć się o los więzionych kapłanów i tych katolików którzy jęczą w niewoli bolszewickiej. Uzupełnieniem tej rozmowy może być wiadomość, jaka się ukazała w „Osservatore Romano” o zamierzonej beatyfikacji śp. ks. Budkiewicza.

Niepodobna wymienić tylko wszystkich ludzi z którymi spotykamy się i rozmawiamy. Podnieść tylko należy, że we wszystkich sferach tak dziennikarskich, jak urzędowych, poselskich i towarzyskich spotykamy się z sympatią, znajomością i zainteresowaniem naszymi stosunkami, a życzliwość jakiej na każdym kroku doznajemy, jest jednym więcej dowodem odwiecznego braterstwa jakie łączy Polskę z Włochami.

Zofia Osbergerowa.

Oziennikarze polscy w Wenecji i Tryjeście.

Wenecja. (PAT) Przybyłych tutaj wczoraj dziennikarzy polskich powitali zastępca prefekta, przedstawiciele władz miejskich i prasy. Dziennikarze zwiedzili Lido i nowy port handlowy. Związek prasy urządził na ich cześć przyjęcie, w dniu zaś dzisiejszym wydał przyjęcie mer miasta Wenecji Giordani, który w przemówieniu podniósł, że Polska dwa razy uratowała już świat przed nawalą wschodnią, pierwszy raz w czasie najazdu Turków na Wiedeń a drugi w czasie pojawienia się bolszewików pod Warszawą.

Odpowiedział sen. Jabłonowski.

W Tryjeście podejmował wycieczkę

polską fantejszy Związek dziennikarzy którego sekretarz Sochi w czasie przyjęcia wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że Polacy i Włosi w Tryjeście przechodzili te same cierpienia narodowe. To też uwolniwszy się z pod jarzma austriackiego, witają tem milej dziennikarzy polskich, jako reprezentantów opinii polskiej.

Mówca wspominał o Nullo, który walczył o wolność Polski i o działalność Mickiewicza, i wskazał na potrzebę nawiązania stosunków ekonomicznych między Polską a Tryjeście. W dniu jutrzejszym zwiedzą dziennikarze urządzenia portowe.

Senat przyjął ustawę o ropie bruttowej.

Warszawa. (PAT) Na posiedzeniu 19 - tem Senatu, po krótkim referacie sen. Nowodworskiego, przyjęto bez zmiany uchwaloną przez Sejm ustawę o odstąpieniu gminie m. Tczewa w drodze sprzedaży gruntu kolejowego. Po referacie sen. Karpieńskiego przyjęto bez zmiany ustawę o podwyższeniu podatku od skrzynek depozytowych, który będzie wynosił: od małych 6.000, średnich 25.000 i większych 50.000 mkp. — Oprócz tego minister skarbu upoważniony jest do podwyższenia stawki odpowiednio do kursu waluty. Po referacie sen. Szereszewskiego przyjęto bez zmiany ustawę o zawieszeniu podatku od hipotek i rent. Po referacie sen. Nowodworskiego przyjęto bez zmiany ustawę o udzieleniu gwarancji rządu do wysokości 2 miliardów mkp. na ulgowe pożyczki dla powracających z Niemiec drobnych rzemieślników i kupców i organizacji wytwórczych.

Przystąpiono do ustawy w sprawie zakupu ropy bruttowej dla państwowej fabryki olejów mineralnych. Sprawozdawca sen. Długos podał historię tej rafinerii, która obecnie jest własnością państwa i zaznaczył, że należy zabezpieczyć byt tej fabryki, jak również interesy bruttowców. W imieniu komisji prawniczej sen. Ringel zaznaczył, że komisja przyszła do przekonania, iż ustawa nie sprzeciwia się konstytucji, ponieważ idzie tu istotnie o interesy użyteczności publicznej. Komisja zaznacza, że ta opinia nie jest wydana na czas nieokreślony i że odnosi się do danego wypadku. Komisja proponuje przyjęcie ustawy, jakkolwiek nie jest ona wolna od usterek.

Ustawę iakoteż i rezolucję komisji przyjęto.

Po przemówieniu sen. Bruna (ZLN),

sen. Krzyżanowskiego (PSL) i sen. Kędziora, zabrał głos wiceminister Markowski, który uważa, że w interesie szybkiego wprowadzenia w życie tej ustawy poprawek komisji skarbowo-budżetowej nie należałoby uchwalić. Co się tyczy poprawek komisji prawniczej, to jedna jest tylko istotna, mianowicie zwolnienie wolnych zawodów od podatku przemysłowego. W rezultacie byłoby to tylko zwolnieniem wolnych zawodów od płacenia drugiego podatku, podczas gdy według naszej struktury podatkowej, imnie zawody płać dwa podatki. Co do uwagi sen. Kędziora, mówca wyjaśnia, że rząd bynajmniej nie lekceważy sobie sprawy finansowej samorządu. Specjalnie właśnie rząd zastrzegł się przeciw poprawce komisji prawniczej, domagającej się, aby odwołanie się do sądu wstrzymywało ściąganie kar nałożonych przez władze skarbowe. Należałoby przyjąć projekt bez zmian tak, jak został uchwalony przez Sejm.

Sprawozdawca komisji skarbowo-budżetowej sen. Brun omawiał jeszcze swoje stanowisko co do zgłoszonych poprawek, poczem sprawozdawca komisji prawniczej sen. Krzyżanowski w przemówieniu końcowym zaprzeczył zarzutom, jakoby zawody wolne nie chciały płacić podatku, chociaż skarb jest pusty. Nie uchylają się one od ciężarów, lecz nie można podciągnąć ich pod kategorię, do której nie należą.

W głosowaniu przyjęto wszystkie poprawki komisji skarbowo-budżetowej, z wyjątkiem poprawki do art. 50, nakazującej wolnym zawodom prowadzenie księgi zarobków brutto. Co do poprawek komisji prawniczej, odrzucono poprawkę do art. 9 o zwolnienie zawodów wolnych od podatku przemysłowego. Pozatem przyjęto popra-

wki do art. 113 i 125. Z poprawek zgłoszonych w ciągu dyskusji przyjęto poprawkę sen. Średniawskiego, dotyczącą przemysłu domowego, dalej poprawkę sen. Hempla dotyczącą obniżenia stawek przy obliczaniu za czas ubiegły. Odrzucono poprawkę sen. Truskera o skreślenie obowiązku prowadzenia ksiąg w języku polskim. Następnie przyjęto ustawę w całości oraz rezolucję komisji w sprawie wydania jednolitej dla całego państwa ustawy stemplowej oraz przyjmowania podań państwowych przez PKKP i PKO. Przyjęto również rezolucję sen. Sienickiego. Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 20.45. Następne posiedzenie 17 maja br. o godz. 4 popołudniu.

JAK POLSKA UCZCI PRZYJAZD FOCHA.

Warszawa. (PAT) „Rzeczpospolita” dowiaduje się, że ziemianie kujawscy zamierzają wręczyć marszałkowi Fochowi starożytną czaszę, wykopaną z ziemi a pochodzącą z 12-go wieku. Do czaszy włożona będzie garść ziemi z pod Płowiec. Symboliczny dar ziemi kujawskiej wręczony będzie marszałkowi Fochowi w sposób uroczysty, jako wielkiemu pogromcy Krzyżaków.

Warszawa. (PAT) „Przegląd Wierczony” donosi: Dziś od rana przybywają na dworzec główny i do warszawskiej komendy delegacje pułkowe wojsk polskich ze sztandarami, które wezmą udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. Przywiezione będą sztandary wszystkich pułków jazdy, dekorowane orderem, sztandary pułków piechoty i dekorowane trąbki pułków artylerii. Na uroczystość przeniesiony będzie z muzeum także sztandar bajorczyków.

Warszawa. (PAT) Pisma donoszą, że dziś o godz. 4.30 po południu wyjechał pociąg specjalny do Dieppe na powitanie marszałka Focha przedstawiciele rządu i armii z gen. Sosnkowskim na czele.

Warszawa. (PAT) Kurjer Polski donosi: Ostatecznie ustalono, że uroczysta akademія odbędzie się 4-go maja w sali Rady miejskiej miasta stołecznego Warszawy. W czasie akademii wręczony będzie marszałkowi adres hołdowniczy wszystkich miast polskich. Adres wykonał artysta - malarz Bogdan Marconi. Wręczenie adresu poprzedzi uroczyste nadanie marsz. Fochowi obywatelstwa honorowego m. Warszawy. Adres sporządzono w języku francuskim i polskim, podpisany zostanie przez prezydium Związku miast polskich oraz delegatów miast wojewódzkich. Adres wyraża hołd marszałkowi i podkreśla odwieczną przyjaźń Francji

SEDZIOWIE NIE POWINNI PRZYJMOWAĆ ORDERÓW.

Warszawa. (AW) Na posiedzeniu sędziów i prokuratorów Rzeczypospolitej uchwalono ponownie, że sędziowie polscy nie powinni przyjmować orderów ani polskich ani zagranicznych.

1 - SZY MAJA W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) 1 maja. Demonstracja socjalistyczna w Warszawie wypadła słabiej niż lat poprzednich. Niemal wszystkie fabryki były czynne. Strajkowały tramwaje, zaznaczyć jednak należy, że motorowi stawili się do pracy, natomiast konduktorzy nie chcieli pracować i nie dopuścili do uruchomienia części wozów. Socjaliści w braku zbytniego powodzenia starali się stworzyć pozory i symbole. I tak: o godz. 8 rano jakiś człowiek wywieśił na ratuszu czerwona chorągiew: zanim ją zdjęto tow. Jaworowski, powoływał się już na wiecu pod ratuszem na chorągiew, jako na symbol przyszłego zwycięstwa socjalizmu w Warszawie. Ilość ludzi biorących udział w pochodzie można ocenić na 8000. Nie obeszło się bez bójek między rozmaitymi odłamami socjalistów, a więc pomiędzy PPS, Bundem i komunistami, wszędzie interweniowała policja. Kilkaosobne osoby cieżko rannych, a w tem jeden policjant ciężko ranny. Skonfiskowano 11 sztandarów komunistycznych.

PARIZETTA

Obraz wytwórni „Gaumont”
uroczy Sandra Milowanof i słynny
w głównych rolach:
komik Francji M. Biscot.

2539

Dziś w teatrze
świetlnym
„APOLLO”

6 Jaworzynę.

Zakopane, 28 kwietnia.

Miałem sposobność rozmawiać z dr. Józefem Diehlem, byłym delegatem Rządu polskiego przy Międzynarodowej podkomisji plebiscytowej na Spisz i Orawie, obecnie przewodniczącym Komisji uzdrowiskowej.

— Ponad wszystkie inne ważne dla przyszłości Zakopanego sprawy — mówił mi — jak regulacja naszego miasteczka, o której radzić tutaj będzie 29 i 30 bm. Komisja zwołana przez Ministerstwo robót publicznych, — lub nowy statut uzdrowiska, który będzie przedmiotem obrad pierwszego posiedzenia Państwowej Rady uzdrowiskowej w Warszawie w dniach 5 i 6 maja br. — zajmują nas Jaworzyną, jako rzecz najważniejszą, bo najbliższą tutaj konieczność państwowa.

Niedawno na łamach prasy krakowskiej i warszawskiej przypomniano dzieje tej sprawy od dnia 28 lipca r. 1920, więc zapewne nie chodzi Panu o historię Jaworzyny, jako sporu granicznego.

Czechom nie udało się ostatni, przynajmniej dotychczas, wybieg formalny: Konferencja ambasadorów w nocy z dnia 13 listopada r. 1922, podpisanej przez Poincarégo nie tylko stwierdziła, że organ jej wykonawczy — Komisja delimitacyjna miała prawo postawić znany wniosek z 25 września r. b. ale dodała, że sama Rada ambasadorów, mając pełne prawo dowolnego oznaczenia imieniem mocarstw sprzymierzonych granicy, o której odcinku (Jaworzyńskim) decyzyja lipcowa milczy, uważa za rzecz konieczną, zmienić w pewnej mierze linię, oznaczoną w postanowieniu swoim z 28 lipca r. 1920 i w traktacie z 10 sierpnia tegoż roku.

Nie powtarzam znanych dobrze argumentów rzeczowych, przemawiających za przyznaniem całego obszaru jaworzyńskiego Polsce, stwierdzam jedno z bólem serca, że nawet zatwierdzenie wniosku Komisji delimitacyjnej z 25 września r. z., proponującej oddanie nam tylko części Jaworzyny wbrew naturze i prawom ludzkim, będzie lepszym wyjściem z niepewności, niż brak granicy, więc i podstawy normalnych stosunków obu państw, które nareszcie nastać powinny.

T. O.

Posiedzenie Izby handlowej i Przemysłowej.

Wczoraj wieczorem odbyło się III. pełne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej. Dyr. Dr. Trawiński i Dr. Tenner zdali sprawę z czynności prezydium i biura Izby za ostatnie 6 tygodni. Z powodu śmierci arcybiskupa Dr. Bilczewskiego prezydium Izby przesłało Kapitułę kondolencje. Izba wydała przychylną opinię o projekcie Ligi Narodów w sprawie rozjemczych sądów handlowych w sporach kontrahentów, pochodzących z różnych państw, i przedstawiło konkretne wnioski w tym celu. Izba wniosła do Rządu o zniesienie policyjnego przepisu austriackiego z 1918 r., że wpis spółki z ogr. odp. do rejestru może nastąpić tylko wtedy, jeśli Ministerstwo spraw wewnętrznych nie sprzeciwi się temu w ciągu 6 tygodni.

Z powodu otrzymanych wiadomości, że w jesieni bieżącego roku zostanie otwarty oddział P. K. O. w Krakowie i że sprawa utworzenia oddziału we Lwowie jest na razie nieaktualna, Prezydium Izby zwróciło się do Dyrekcji P. K. O. w Warszawie z prośbą o wyjaśnienie, w jakim stadium sprawa ta odnośnie do Lwowa znajduje się obecnie i czy są widoki zrealizowania jej jeszcze w roku bieżącym.

Na konferencji 6 ub. m. postanowiono odbywać oficjalne zebrania giełdowe dla zboża i produktów rolnych w lokalach Związku przy ul. Rejtana. Kompromis ten ma na celu wciągnięcie na Giełdę tych kupców zbożowych, którzy dotychczas stali zdala od niej.

Dnia 1 maja br. przybywa do Polski Łotewską delegacją handlowo-przemysłową, która ma na celu nawiązanie ścisłego kontaktu z całym światem przemysłowym. Prezydium Izby poczyniło kroki celem przyjęcia delegacji łotewskiej i ułatwienia jej zetknięcia się z tutejszymi interesantami. Delegacja pozostanie we Lwowie jedną dzień.

Wskutek ponownych zażaleń tutejszych sfer handlowych nad trudnościami panującymi przy ocenie w Urzędzie celnym we Lwowie, Prezydium Izby odnosiło się do nowo utworzonej Dyrekcji celnej, z prośbą o przyspieszenie odprawy celnej, trwającej obecnie 4—5 dni i o wydatne pomnożenie w tym celu urzędników w tym Urzędzie celnym, którzy w obecnym składzie swym zadaniami podołać nie mogą.

Wobec pojawienia się w ostatnich czasach na tutejszych rynkach wielkiej ilości czekolady wyrobu niemieckiego, odniosło się Prezydium Izby do Ministerstwa przemysłu i handlu z prośbą o przeprowadzenie dochodzeń, czy import tego towaru zakazanego do przywozu, odbywa się na podstawie udzielonych pozwoleń przywozu, czy też w drodze przemyslnictwa. Ministerstwo przemysłu i handlu zarządziło w tej sprawie dochodzenia, gdyż pozwolenia na przywóz nie wydaje.

Dr. Mund wykazywał w referacie o projektach nowych ustaw podatkowych, że sfery decydujące idą po dawnej linii, tj. obciążają handel i przemysł bez porównania silniej, niż produkcję rolną. Krytyko-

wano częste podwyższanie podatków konsumpcyjnych, w odpowiedzi na co zauważył jeden z mówców, że jestto najsprawdliwsza forma podatków, gdyż obciąża najbardziej równomiernie każdego obywatela.

Posel Eisenstein domagał się udzielania lwowskim firmom pozwoleń rządowych na wywóz jaj, tudzież poruszył sprawę zamknięcia sklepów, krytykując zbytnią powolność Magistratu względem inspektora pracy. Prezydent Neumann w odpowiedzi na to stwierdził, że z ustawą sejmową walczyć nie będzie, lecz przyłączy się do słusznych żądań, które kupcy skierują pod adresem Rządu i Sejmu. Poradził zresztą p. Eisensteinowi załatwić tę sprawę u źródła w formie interpelacji sejmowej. Żądania kupiectwa idą w tym kierunku, by z zachowaniem dla płatnego personelu ustawowego czasu pracy, zostawiać przynajmniej sklepy spożywcze dłużej otwartymi. Zasada bowiem ustawowego czasu pracy nie wyklucza możliwości, by sklepy były dłużej otwarte i by goście obsługiwali sam właściciel.

W dyskusji nad sprawą taryf kolejowych i celnych podniesiono, że taryfy kolejowe przekroczyły już poziom przedwojenny, co uniemożliwia wszelki eksport, zaś wysokie taryfy celne uniemożliwiają sprowadzanie towarów z zagranicy. U producentów krajowych, wolnych w ten sposób od konkurencji, prowadzi to do zupełnej samowoli cen, szkodliwej tak dla kupca, jak dla konsumenta. (k)

O szkole kadeckiej.

W jednym z dzienników tutejszych, pojawił się artykuł o tej szkole z rewelacjami zbyt jaskrawymi, aby można przejść nad nimi do porządku dziennego. Postanowiliśmy tedy rzecz zbadać dokładniej i wyświecić niepokojące pogłoski, oddawna o tej szkole krążące.

Szkoła kadecka odziedziczona w spadku po Austrii, obecnie polską, stała się serdecznym ukochaniem całego społeczeństwa polskiego, które wiąże z nią bohaterską tradycję szkoły rycerskiej z czasów Stanisława Augusta. Pragnęlibyśmy aby ze szkoły obecnej, podobnie jak z tej dawnej wychodziły jednostki dzielne, przejęte patriotyzmem, duchem rycerskim, a przeto wysoko wykształcone.

Mieliśmy zaufanie do ministerstwa spraw wojskowych, że sprawę wychowania wojskowego traktuje z należytą pieczołowitością i uwagą. Rząd joży miljarady na szkoły kadeckie, rząd ma prawo oczekiwać planów bogatych z tego zasiewu. Tymczasem to, na co patrzymy we Lwowie uraga najprymitywniejszym postulatam pedagogicznym wogóle, nie mówiąc już o pedagogii wzorowej, jakiej należałoby wymagać od szkoły tak predestynowanej.

Młodzież kadecka ani pod względem moralnym, ani fizycznym nie odpowiada wymaganiom. Ze smutkiem stwierdziliśmy, że kadeci często ukazują się na ulicach Lwowa w stanie nieatrakcyjnym, w korpusie też stwierdzono ukryte pijaństwo nawet między najmłodszymi. Dochodzą nas słuchy o różnych wypadkach i przekroczeniach, świadczących, że kierownicy nie umieją utrzymać na wodzy temperamentów i przedwczesnej dojrzałości wychowanków.

Fizyczny stan korpusu też nielepiej się przedstawia. System protekcyjny, uprawiany przez dowództwo korpusu, sprawił, że w korpusie nie tylko jest wiele jednostek nie nadających się do wychowania wojskowego, lecz także spowodował przepełnienie korpusu, bardzo ujemnie wpływające na stan higieny w zakładzie. Choroby zakaźne znajdują sprzyjające podłoże w tych gęsto zaludnionych salach szkolnych i sypialniach i trudno je w tych warunkach wytepić.

Ogólny stan fizyczny — marny, dość powiedzieć, że po ferjach świątecznych większość młodzieży przyjechała z bardzo znacznym opóźnieniem, uzbrojona w świadectwa lekarskie. Jak w takich warunkach wygląda nauka i postępy uczniów, łatwo się domyślać.

Czy rząd wie o tem. I czy myśli o zarządzeniu zlewu, niewiedomo, gdyż gwałtowne domaganie się zmiany na naczelnem stanowisku nie odniosły żadnego rezultatu.

Jakie motywy kierowały władzami przy obsadzie stanowiska komendanta korpusu, trudno zgadnąć. Faktem jest, że stanowisko to zajmuje oficer pod każdym względem i w najwyższym stopniu nieodpowiedni.

Praca i usiłowania ludzi dobrej woli i zdolnych fachowców idą na marne, rozbijając się o mur chamstwa i niekompetencji. I tu w korpusie i w Warszawie działają ciemne siły, które popierają ten rozkład i nie dopuszczają do oczyszczenia mętnej wody osobistych wygód i przywilejów.

Młodzież się zaprzepaszcza i na marne idą miljarady, asygnowane przez rząd polski.

Nieuczciwa i nierozumna robota.

Powiat nasz, osławiony z rozwielnictwa, w ostatnich latach partyjniactwa, wstrząsa nowa orgia partyjnych konszachcików, budzących głęboką odrazę w uświadomionych kołach tutejszego społeczeństwa. Tym razem chodzi o Wydział Rady powiatowej, a właściwie o stanowisko komisarza rządowego tegoż instytucji. — Miejscowi kierownicy partii ludowej, a właściwie poseł p. Dr. J. Poznański, przedsięwziął sobie, że za wszelką cenę trzeba usunąć dotychczasowego komisarza rządowego Rady pow. p. A. Bogusza, ziemianina z Derewlan. Starania nie uwiecznione powodzeniem w wiosnę 1922, ustokrotnił p. poseł po wyborach a korzystając z o-

becnych nastrojów u rządzącej „góry”, postanowił dokonać czynu istic „bohaterskiego” i wyrzucić p. Bogusza, by zrobić miejsce dla swego najbliższego krewnego, p. Jana Poznańskiego, dyrektora Banku spółdzielczego w Kamionce Strumiłowej.

P. poseł czyni gorączkowe zabiegi, by celu swego dopiąć, nie zważając na czas, miejsce i okoliczności: Warszawa, Lwów, Tarnopol, Kamionka, Sejm, klub PSL, Ministerstwa, Wydział Samorządowy, Rada powiatowa, Starostwo, memoriały, instrukcje, listy polecające i artykuły dziennikarskie, audjencje, konwentykle — nie gardzi żadnym środkiem, byle zgnęć władzę, od których rozstrzygnięcie sprawy, zależy i

korzystne dla siebie jej rozwiązanie uzyskać. Dominującą nutą we wszystkich tych poczynaniach poselskich jest bezwzględny terror, metoda groźby i straszenia, którą stara się p. Poznański wymusić stanowisko komisarza rządowego dla swego stryćcia.

W braku jakichkolwiek zarzutów przeciw p. Boguszowi, wysuwa p. poseł argument, że p. Bogusz stoi pod wpływem „złego ducha”, p. Neumanna, ilustratora R. dy pow., szczególnie zniechęconego przez p. posła i ojca jego Karola, komisarza rządowego miasta Kamionki Str. Samodzielną, bezstronność i niezależność p. Bogusza wykluczają jakiekolwiek uleganie wpływowi, o czym dobrze p. posłowi wiadomo; p. Poznański jest jednak głęboko przekonany, że za cenę uzyskanego przystyja zaszczytu ten ostatni nie odmówi i kiej drobnotki, jak napedzenie na pensję długoletniego i wytrawnego urzędnika, znużonego tylko ze względów osobistych.

Gdy ani dobro powiatu i jego ludność, ani jakiekolwiek rzeczowe zarzuty, ani stanowa (jakżeby brzydka była ona u profesora-humanisty i doktora filozofii!) zawisła nie są motywami kampanii p. posła przeciwko p. Boguszowi, to może interes państwa i partii, z których interes państwa chciał p. poseł utożsamiać, są sprężyną jego gorączkowych zabiegów. Cały ogół polski odczuwa i wie, że Państwo się nasze obecnie konsoliduje ze skupieniem wszystkich sił społecznych, a dla tej konsolidacji i skupienia potrzebuje snobów zacieraania waśni partyjnych, a „na właściwych miejscach” „właściwych ludzi”. Serdecznie powątpiewać musimy, czy do skupienia i zespolenia polskich sił w powieci przyczyni się nowe rozognienie walk i w śni partyjnych w razie, gdyby zamiary p. posła się urzeczywistniły, czy w interes Państwa leży podważanie bytu instytucji u schyłku jej żywota, w przededniu przemiany i reformy ustroju samorządowego dla zachcianek osobistych jednostki, czy odpowiednią jest kandydatura człowieka który jest bratem komisarza rządowego miasta pow., który niema nawet niższej szkoły średniej, żadnej praktyki samorządowej administracji nie przeszedł a w dodatku nie cieszy się poważaniem i sympatią oświeconych kół społeczeństwa (po czas gdy szerokiemu ogółowi jest zupełnie nieznaną). Nie wiemy też, czy w interesie głęboko odczutego interesu stronnictwa P. S. L. i jego zasad leży wszczynanie obecnych walki w społeczeństwie w niższych komórkach, gdy tam u szczytu pracuje się nad organizacją współdziałania.

Nie pod adresem p. posła Poznańskiego to piszemy; uwagi swoje kierujemy do władz naszych, od których zależy rozstrzygnięcie sprawy: do Ministerstwa Spraw wewnętrznych w Warszawie, do Województwa w Tarnopolu, do Wydziału samorządowego we Lwowie, do Starostwa w Kamionce Str. Głos przestrogi, ostrzeżenia łączymy z głosem obywatelskiej troski. Jeśli władzom naszym zależy na spokoju harmonii społecznej, konsolidacji wewnętrznej i normalnym rozwoju samorządu, niech zostawiają stan dotychczasowy, niech komisarzem rządowej Rady pow. pozostanie nadal p. Adam Bogusz. Ustąpienie przestępem p. posła, stanie się bolesnym zarzewiem wzmożonej walki partyjnej, która jeszcze bardziej rozdzieli stronnictwa, rozgorczy warstwy oświecone a osłabi autorytet władz, które dla łada groźby i terroru jednostki narażają byt poważnej instytucji.

Stoiśmy w przededniu nowej organizacji naszego powiatowego samorządu; czy leży w interesie sumiennej likwidacji dotychczasowego stanu narażanie instytucji i społeczeństwa na zapalną walkę partyjno-osobistą? Od przemiany dzieli nas kilka miesięcy; bezstronności pracy komisarza rządowego i jego urzędników strzegą władza i społeczeństwo.

Odkładać szczegóły i sensacyjne rewelacje na przyszłość, gdy zaistnieje potrzeba, apelujemy jeszcze raz do naszych władz i wzywamy je w imię dobra Państwa powiatu i ludności: nie ustępować przed wolą i zachciankami jednostki, nie wprowadzać zbędnej zmiany, bo sprzeczna jest z dobrem państwowym, niepotrzebna ludności, szkodliwa dla powiatu, a służy tylko interesom rodzinnym i osobistym. x.

NADESLANE.

NIE KUPUJ OBUWIA n2486
poki nie oglądniesz wystawę
MAGAZYNU
OBUIA MIKADO
20. Akademicka 20.
gdzie P. T. urzędnicy i urzędnicy otrzymują
5 prc. zniżką z konkurencyjnych cen wystawowych.

Nie zapominać o Darze Narodowym!

Z sali koncertowej.

Koncert Polskiego Towarzystwa Muzycznego. — Alma Moodie.

O programie czwartego koncertu symfonicznego Polsk. Tow. Muzycznego pisałem w ostatnim sprawozdaniu. Program ten był tak interesujący i obejmował dzieła tak wysokiej wartości, że chciałoby się o nich dłużej pisać i podzielić się z czytelnikiem szczegółami dokładnej analizy. Na łamach pisma codziennego jest to jednak niemożliwe, choćby ze względów technicznych. Tu mogę mówić tylko w najogólniejszych zarysach, ograniczając się do stenograficznej charakterystyki dzieła i jego wykonania. Wykonanie niedzielnej programu było bardzo staranne i odpowiadało tradycji Pol. Tow. Muz., które pomimo wielkich trudności podtrzymuje wytrwale w naszym mieście kult muzyki symfonicznej. Trudności zaś są niezwykle przykre, choćby wymienić tylko brak własnej, pełnej orkiestry. Ilość prób, ich pora są zależne od czynników zewnętrznych, które niezawsze okazują dobrą wolę a często nawet stwarzają ut fania fery sztuczne przeszkody. Pomijam jednak tę drażliwą kwestję, jako sprawę „polityki muzycznej“ (polityką zaś nie zajmuję się) i stwierdzam z uznaniem, że zapal i dobra wola zawsze muszą odnieść zwycięstwo. Przykładem zaś takiej energii jest dr. Adam Soltys, pod którego batutą odbył się nie tylko niedzielny koncert, lecz także szereg innych w obecnym sezonie, utrzymanych zawsze na szlachetnej wywyżce. Utalentowany kompozytor, wybitny teoretyk jest równocześnie pierwszorzędny dyrygentem, posiadającym nie tylko wiedzę i praktykę ale także wysubtelnione poczucie piękna i wrażliwość duszy prawdziwie artystycznej. Zna doskonale swą orkiestrę i wie co z niej można wydobyć. Zawsze czuiny i baczny trzyma silną ręką aparat orkiestralny, który pod tak wytrawnym dyrygentem musi przemienić się w posłusznego instrument. Jedną rytmikę i trafne stosowanie odcieni dynamicznych zwracał uwagę w wykonaniu uwerturny Webera, „Italię“ Straussa i koncertu skrzypcowego Brahmsa, w którym jako solistka wystąpiła p. Alma Moodie, violinistka obdarzona niepospolitym talentem. Jej technikę skrzypcową musi okroślić się jednym słowem „doskonała“. Ton silny, pełny, wybijal się świetnie i zadziwiał swą męskością. Interpretacja jest również nacechowana głęboką powagą i czynnikami refleksyjnymi. Nie można jednak odmówić artystce liryzmu a nawet zdrowego, świeżego humoru. Dowodzi to jej wrażliwości artystycznej i umiejętności dostosowania się do treści wykonywanych utworów. Umiejętność tę wykazała p. Alma Moodie z końcem ubiegłego tygodnia, wykonując przy świetnym akompaniamencie p. Heleny Ottawowej, program obejmujący dzieła różnego charakteru jak np. monumentalny koncert Brucka i groteskową suitę Korngolda. Publiczność wypełniła szalenie salę na obu koncertach i cwacynie oklaskiwała wykonawców.

Dr. Adam Mitscha.

Z ruchu wydawniczego.

„Szopka“. Nr. 17 „Szopki“ zawiera wśród bogatej treści następujące ilustracje: Obawy małego Władzia — rys. H. Nowodworskiego; Wiosna w Alejach — rys. E. D.; Po zlikwidowaniu „rządu“ Petruszewicza i Jesień na wiosnę — rys. W. Bartoszewicza; Nieporozumienie — rys. J. Cyryna-Dogiel.

„Myśl Narodowa“. Nr. 17 „Myśl Narodowej“ zawiera treść następującą: Nieprzyjemne reminiscencje — Adolf Nowaczyński; Głosy z zagranicy o W. Koriantym; Rabbi Thon o Koriantym; Rabbi Thon o... „Jedności narodowej“; A fejne kepele der Szikorek; Cmentarz lokomotyw w... Polsce — Kolejarski; Castiglione dewastuje Włoszkowice — Forestario, Judeotyma — Adolf Nowaczyński; Maklery; Szabesjaeger; W sprawie „Szabesjaegera“; Moral in semity; Dr. Gruetzhaendler grozi; Od Redakcji — Adolf Nowaczyński.

Program uroczystości 3-go Maja we Lwowie.

Komitez opracował następujący program uroczystości: Środa, 2 maja, o g. 18:30: muzyki wojskowe obchodzą ulice miasta; o g. 19:30: uroczysty obchód Konstytucji 3-go Maja w sali ratuszowej. Program: 1) Chór „Echo“, 2) Wykład kuratora p. Sobieskiego Stan. „Kult i krytyka ustawy majowej w dobie niewoli“, 3) Deklamacja, wypowie dyrektor Czesław Krzyżanowski. 4) Chór „Echo“.

Bilety wstępu na uroczystą akademię są do nabycia w godz. rannych oraz popołudniu do godz. 6 w biurze TSL, ul. Fredry 3, I. p., następnie zaś od godz. 7 wieczorem przy kasie w Ratuszu.

Czwartek, 3 maja, o g. 6:30 tradycyjne zebranie na Koncu Unii Lubelskiej; o g. 6 pochody muzyki wojskowych; o g. 7 hejnały z wieży ratuszowej; o g. 9:30 Msza św. polowa na pl. Mariackim, celebrowana przez Najprzew. Ks. Biskupa Twardowskiego, kazanie wypowie proboszcz wojskowy Ks. Bombas. Po Mszy św. nastąpi uroczyste wręczenie sztandaru weteranów 1863 r. Korpusowi kadetów. Podczas nabożeństwa przygrywa muzyka wojskowa.

Ustawienie: Wszystkie zrzeczenia ustawiają się w miejscu, oznaczonym na rozsyłanym planie; w celu wyznaczenia miejsca poszczególnych zrzeczenia wysła o g. 8 rano kilku członków z tablicą nazwy organizacji do mistrza ceremonii p. M. Dziędzielewicza (obok ołtarza). Wszystkie zrzeczenia wchodzi gremialnie i mają zająć miejsca punktualnie o g. 8:45. Wejście ulicami: Kopernika, Sykstuska, pl. Halickim, Wałową i Kilińskiego. Reprezentacji władz i instytucji, za opatrzeni w specjalne karty, mają wstęp przed ołtarz. Zrzeczenia, nie zgłoszone do g. 8 rano, nie będą mogły wziąć udziału. Publiczność zbiera się poza kordonem wojska względnie szpalerem oficjalnym. Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy pozostają bezwarunkowo w miejscu, aż do ukończenia defilady wyłącznie wojskowej. W razie ulewnej deszczu nabożeństwo w Bazylice o g. 10 zapowiedzą napisy, umieszczone na oknach tramwajów. Wejście do kościoła, mają przedstawiciele władz, oraz delegacje zrzeczeń.

Równocześnie odbędzie się: 1) o g. 10 r. uroczyste nabożeństwo w Zborze ewangelickim; 2) o g. 9 rano uroczyste nabożeństwo w Synagodze postępowej.

Po południu o g. 15: 1) Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim: Przemówienie Dyr. J. Białyni-Chołodeckiego „Wpływ Konstytucji 3-go Maja na późniejsze ruchy wolnościowe i sztuka narodowa „Kościuszkę pod Racławicami“. Wieczorem o g. 19: 2) Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim: Przemówienie Dr. Antoniego Wereszczyńskiego, poczem nastąpi komedia w 3 akt. Aleksandra Fredry „Pan Jowialski“.

Wszystkich obywateli uprasza się o zachowanie porządku w myśl wskazań Komitetu.

W dniu 2 i 3 maja iluminacje kartkowe, oraz zbiórka i Dar Narodowy.

Obchody w Towarzystwach: Środa, 2 maja, o g. 19:30 w lokalu przy ul. Ormiańskiej 1, 2 urządził Związek Obrońców Lwowa. Wieczór muzyczny-wokalny z wykładem prof. J. Ossostowicza „O Konstytucji 3-go Maja“.

Czwartek, 3 maja: Staraniem Związku obywateli żydowskich o g. 12 Uroczystość poranek w sali Instytutu technologicznego.

ul. Bourlarda 5. Staraniem Koła TSL, im. A. Asnyka o g. 15 w sali Tow. Pedagogicznego, ul. Zimorowicza: Wykład Dyr. Jana Baygera: „O Konstytucji 3-go Maja i „Kościuszkę“ z obrazami świetnymi. Godz. 17: Związek Polaków wyznania mojżeszowego w sali szkoły męskiej im. Sobieskiego, ul. Zamarstynowska: Uroczysty obchód. Godz. 18: w Sokole-Macierzy Uroczysty wieczór. Godz. 19: Scena Tow. „Gwiazdy“ w sali przy ul. Franciszkańskiej 1, 7 odegra sztukę Bolesława Górczyńskiego „Konstytucja“. Godz. 19:30: Sokół II, ul. Kętrzyńskiego, Uroczysty obchód.

Obchody i wykłady w dzielnicach miasta urządzone staraniem Koła TSL, im. A. Asnyka: we czwartek, 3 maja, Ks. Prof. Adam Hausner w Czytelnicy TSL, na Zniesieniu o g. 6 w.; w niedzielę, 6 maja, radca Białynia-Chołodecki w szkole męskiej im. Konopnickiej, ul. Zielona 10, o g. 6 wiecz.; Zygmunt Gubrynowicz w Lidze Katolickiej przy parafii N. P. Marii Śnieżnej, o g. 6 wiecz.; Ks. Prof. Adam Hausner w Lidze Katolickiej przy parafii św. Mikołaja, o g. 6 wiecz.; Prof. Tadeusz Urbański w szkole im. „Kościuszki“, ul. Zamknięta 13, o g. 6 w.; Prof. Dr. Marjan Wolańczyk w szkole kolejowej, Aleja Kolejowa, o g. 6, wiecz.

Komitez obchodowy zwraca się do P. T. publiczności z uprzejmą prośbą, by zechciała się zaopatrzyć w szpilki, ponieważ wobec drożyzny szpilek, tylko część odznak jest naszpilonych.

Młodzież szkół średnich nie weźmie korporatywnego udziału w jutrzejszym obchodzie. Reprezentować ją będą delegacje, złożone z uczniów VIII. kl. wszystkich zakładów. W tym celu uczniowie VIII. klas zgromadzą się w dniu jutrzejszym o godz. 8 rano pod kierunkiem nauczycieli na planach przed gmachem Dowództwa Korpusu na pl. Bernardyńskim, skąd wyruszą na p. Mariacki, gdzie staną szpalerem na wyznaczonym miejscu. Kuratorjum — jak dowiadujemy się — nie wyda odpowiedniego okólnika.

Dyrekcje szkół średnich uczczą niewątpliwie rocznicę Majową obchodami w murach swych Zakładów.

Lwów w dniu 3 maja. Prezydium miasta wzywa mieszkańców m. Lwowa, by w dniu 3 maja przystroili domy flagami o barwach narodowych a okna i balkony ozdobili dywanami, kwiatami i nalepkami TSL. Mieszkańcy Lwowa, powinni zadukomentować, że Lwów jest polskim i zapewne w dniu tym nie braknie domu, którego zewnętrzny wykład dawałby dowód, że granice wschodnie Polski zostały już ustalone. Każda nalepka TSL, to cegiełka na budowę szkoły polskiej na Kresach, to wzmocnienie naszego stanu, posiadania.

Udział Młodzieży szkolnej w Obchodzie

Rozkaz MSO. Członkowie MSO, stawią się dnia 3 maja br. o godzinie 7 minut 30 rano w podwórzu realności ul. Kopernika 20 celem wzięcia udziału w uroczystości obchodu rocznicy Konstytucji 3. Maja.

Trzeci Maja. Prezydium Towarzystwa Strzeleckiego wzywa członków gremialnego wzięcia udziału w strojach narodowych w uroczystości święta narodowego 3-go Maja. Punkt zborny: ratusz, o g. 9 rano.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 2 maja.

TEATR WIELKI.

Środa 2 maja, o godz. 7.30 „Łabędzie jeziora“ balet fantastyczny w 4 akt. Czajkowskiego (wyst. N. Kirsanowej i A. Fortunato) (premiera).

Czwartek 3 maja „Kościuszkę pod Racławicami“ sztuka w 6 odsłonach Anczyca (staraniem komitetu obchodu 3 maja. Poprzedzi przemówienie radcy Chołodeckiego). — O godz. 7.30 „Pan Jowialski“ kom. w 4 akt. Fredry (staraniem komitetu obchodu 3 maja. Poprzedzi przemówienie Dr. Wereszczyńskiego). (50 proc. zniżki).

Piątek 4 maja o godz. 7.30 „Łabędzie jeziora“ balet fantastyczny w 4 akt. Czajkowskiego (wyst. Kirsanowej i Fortunato).

TEATR MAŁY.

Środa 2 maja o godz. 7.30 „Tragedja dzieci“ w 3 akt. Schönherr (premiera).

Czwartek 3 maja o godz. 7.30 „Tragedja dzieci“ w 3 akt. Schönherr.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 2 maja o godz. 7.30 „Rozkosze domowego ogniska“ farsa w 3 akt. Bissona.

Czwartek 3 maja o godz. 7.30 „Frasquita“ operetka w 3 akt. Lehara.

„Łabędzie jeziora“. Po raz pierwszy we Lwowie ukaże się w środę ten prześlizgnięty, bardzo wartościowy balet fantastyczny Czajkowskiego, do którego scena nasza przygotowywała się od dłuższego czasu. Poza wartością artystyczną, podkreślić należy ferycyzm tego arcydzieła baletowego, ujętą w ramy takich dekoracji, jak dno jeziora oraz park z łabędziami. Teatr Wielki postarał się znowu o piękne dekoracje i kostiumy, zwłaszcza kostiumy 24 łabędzi będą swego rodzaju małą sensacją. Reżyseruje A. Fortunato, przy pulpicie dyrygenta A. Stadler. Obok N. Kirsanowej i A. Fortunato występują pierwszorzędne siły naszego baletu, jak Burkacka, Ciesielska, Biczówna Gorecka, Ciesielski, Morawski, dalej Kopeczyński, Helski-Kowalski i kilkadziesiąt innych osób.

„Tragedja dzieci“. W Teatrze Małym również w środę odbędzie się premiera sztuki Schönherr, którą teatr lwowski w Polsce wystawia po raz pierwszy. Sztuka obiegła dotąd wszystkie sceny niemieckie, oraz sceny szwedzkie i duńskie. Niepospo-

lite to dzieło wywrze pewnością silne wrażenie na widza. Główne role grają pp. Justjan, Romanówna i Dębicka.

— Uroczystość Trzeciego Maja w Teatrze. W dniu wielkiej Rocznic Majowej odbędzie się w Teatrze Wielkim o 3 popoł. przedstawienie „Kościuszki pod Racławicami“, w którym wezmą udział prócz artystów dramatycznych cały chór i balet. Reżyseruje p. Okólnicki. Przedstawienie poprzedzi przemówienie p. radcy Chołodeckiego. O godz. 7.30 „Pan Jowialski“. Dyrekcja chce dać możność wzięcia jak najszerzego udziału, daje to przedstawienie z 50 pr. zniżką. Przed rozpoczęciem przedstawienia wygłosi przemówienie Dr. Wereszczyński.

— Dwie premiery. W dniu dzisiejszym, tj. w środę, odbędzie się dwie mezmierne interesujące premiery: w Teatrze Wielkim fantastyczny balet w 4 aktach Czajkowskiego, w Teatrze Małym znakomita „Tragedja dzieci“ Schönherr. Obie te nowości wzbudziły duże zainteresowanie w naszym mieście.

— Miasto Lwów reprezentować będzie w Warszawie na uroczystościach 3-go Maja i przyjęcia Marszałka Focha wiceprezydent miasta Dr. Leonard Stahl.

— Ze Związku Ludowo-Narodowego. W piątek 4 maja odbędzie się zebranie ogólne członków ZLN, w klubie przy ul. Pańskiej 11. Mówić będzie p. Dr. M. Pruszyński na temat: żydzi w Sejmie. Wstęp wolny dla członków i gości przez nich wprowadzonych.

— Wieczór Kazimierzy Rychterówny. W piątek dnia 4 maja br. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali Instytutu technologicznego ul. Bourlarda 5, staraniem „Koła Polonistów Stud. Uniw. J. K.“ wieczór deklamatorski znakomitej artystki Kazimierzy Rychterówny. Program obejmuje scenę cyrkową z „Quo vadis“ i „Janka Muzykanta“ Sienkiewicza, „Tyrtusa“ An czyca, fragmenty z poematu „Pan Balcer w Brazylii“, ponadto utwory Asnyka i Konopnickiej. — Przeprowadź biletów w składzie nut WP. Seyfartha, Akademicka 8.

— Polskie Tow. Prawnicze. W piątek, 4 maja, o g. 8 i pół popoł. odbędzie się w lokalu przy ul. Mickiewicza 5 a, I. p. odczyt sędziego S. O. Zenona Bańkowskiego o projekcie ustawy wekslowej. Wstęp wolny dla członków Tow. Prawniczego, Związku Adwokatów Polskich i Związku Sędziów.

— Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. urządził: dnia 2 maja, o 7 w., w lokalu ul. Ormiańska 1, 2, III. p. wieczornicę, na którą zaprasza wszystkich członków i dnia 3 maja, o g. 9 rano zbiórka członków przed Gmachem Sejmowym (ul. Marszałkowska) celem wzięcia udziału w uroczystości rocznicy Konstytucji 3-go Maja.

Dnia 4 maja, o g. 8 w., w lokalu własnym posiedzenie delegatów odcinkowych listopadowej obrony Lwowa.

Dnia 5 maja, o g. 7 w., Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w szkole im. Marii Magdaleny.

— Rozwój Dzielni. IV. zawiadamia swych członków, że posiedzenie najbliższe odbędzie się w sali „Gwiazdy“ w środę o godz. 7 wieczorem. Uprasza się o komplet i punktualne przybycie.

— W niedzielę, 6 maja br., o g. 5 popoł. urządził Akademicki Związek Sportowy A. Z. S. podwieczorek w kawiarni Renaissance. Wiele niespodzianek.

— Zebranie „a Samokształcenia Zrzeczenia Młodszych Lwowa odbędzie się we środę, 2 bm., w lokalu P. B. K. Osolińskich 11, III. p., o g. 6 wiecz. Na porządku dziennym referat jednego z członków pt. „Lwów po roku 1772“. Goście mile widziani.

— Szkoła pielęgnarek zawodowych przyjmuje wpisy na dogodnych warunkach codziennie od 10—12. Adres: Klinika dziecięca, ul. Głowińskiego.

— 1 maj. Dzień 1 maja minął zupełnie spokojnie. Socjaliści urządzili na pl. Gósińskiego wiec, po którym ruszył przez miasto aż pod teatr pochód ze sztandarami i muzykami. W pochodzie szło około 3 i pół tysiąca ludzi. Wiec i pochód urządzali wspólnie z Polakami żydzi oraz ukraińska partia socjalistyczna, a także komuniści. Za sztandarem, komunistycznym szło aż... 15 osób. Tramwaje nie kursowały przez cały dzień ku szczeremu utrapieniu mieszkanców, którzy przywykli do tego, że corocznie popołudniu puszczano tramwaje w ruch. Czyż wczoraj nie wystarczyłoby było tego świątkowania do godziny 2, lub 3 popołudniu?

— Zmarli we Lwowie, 29 ub. m.: Raza-lja Grzeszczuk, l. 50, żona czeladnika ślusarskiego — Żółkiewska 125, gruźlica; Józefa Śliwińska, l. 58 — Wronowskich 10, zapal, niegłusnia sercowego; dr. Bernard Natanson, l. 57, b. właściciel dóbr ziemskich — Sykstuska 1, miażdżycy; Marja Biechonska, l. 47, urzędniczka — szpital; Róża Meisels, 14 dni — Nablaka 47, brak sił żywotnych, 27 ub. m.; Janina Dereń, 4 l. — szpital św. Józefa, gruźlica płuc.

— Apres-l'ave Polska Linia Lotnicza. Co-

dziennie odlot do Warszawy o godz. 9 tej rano. Odjazd własnym autem Aerolloydu o godz. 8 rano z pod Hotelu George'a. Po Pasażerów, mających pakunki, przyjeżdża się do domu. Przyjazd do Warszawy o godz. 11 minut 30, do Gdańska o godz. 16. 2591

— **Pocztą Lotniczą Aerolloydu.** Listy i przesyłki pocztowe, nadane w urzędach pocztowych jako pocztą lotniczą, są doręczane w miejscu przeznaczenia tego samego dnia. Opłata wynosi czterokrotnie porówn. 2592

Zjazd koleżeński

Celem umówienia Zjazdu upraszamy kolegów, którzy zdali maturę z r. 1909 w I. szkole realnej we Lwowie, podać o sobie wiadomości na adres

JULJAN DĄBROWSKI

Lwów, Akademicka 2. 2589

Z SALI SĄDOWEJ

Szajka bandytów przed sądem doraźnym.

Po czteroletniej zbrodniczej działalności w powiecie przemyskim — jak donosiłszy — ujęta została szajka bandycka Marcina Górala w liczbie 22 osób. Ukończone dochodzenia wstępne rzuciły sporo światła na „robotę” zlikwidowanej bandy. Ujęto ją wskutek wystąpienia pewnych śladów z powodu napadu rabunkowego na żołwark Jakóba Jungmanna w Lubieszce, w pow. bobreckim w dniu 30 marca br. W toku wstępnego śledztwa przytrzymano jako podejrzanego o udział w tym napadzie niejakiego Mikołaja Szewcowa, który przyznawszy się do udziału w tym rabunku zeznał, że dokonał go z Janem Górale i Stefanem Winnikiem. Dalsze jego zeznania doprowadziły do ujęcia całej szajki, złożonej z 20 ludzi, tj. Hnata Byka, zarobnika, Włodzimierza Byczyńskiego, zarobnika, Filipa Byka, Wasyla Horniaka, Mikołaja Komara, Iwana Kulika, Stefana Kulika, Marcina Górala, herszta szajki, Jana Górala, Stefana Winnika, Michała Michaliżyna, Anny Bas, Anny Żowtiuch, Cyryla Lisa, Michała Kowalowa, Michała Żółtńskiego, Józefa Woźniaka, Fedka Homyszyna i Wasyla Iłkwa, — wszystkich pochodzących z powiatu przemyskiego. Szajka ta popełniła morderstwo rabunkowe na Salomonie Lernerze w listopadzie 1918 r., dalej dopuściła się mordu w lesie narażowskim na osobie Kiriya Hoki, którego bandyci wyprowadzili do lasu i tam zastrzelili z obawy, by nie wydał ich zbrodni a w końcu mordu, dokonanego dnia 14 marca 1921 r. na Józefie Ostrowskim i Józefie Fuchsie. Te cztery zbrodnie zostały przez wstępne śledztwo udowodnione. Zarzuca ono jej dalej jedno usiłowane morderstwo, oraz 20 rabunków i 16 kradzieży. Wszyscy ujęci bandyci stana w najbliższych dniach przed sądem doraźnym.

Gjacobójca.

Przed sądem przysięgłych stał wczoraj 18-letni parobek Michał Semli, oskarżony o zabójstwo ojca swego śp. Klymki. Zabójstwo nastąpiło na tle piątki w karczmie. Mianowicie 26 grudnia ub. r. oskarżony wraz z kilku towarzyszami przy szli do karczmy i żądali wódki na kredyt. Karczmarz, nie mogąc sobie z nimi dać rady, wezwał pomocy ojca Semlija, Klymka. Ten przyszedłszy na miejsce, próbował po czątkowo nakłonić syna do powrotu do domu, a gdy słowa nie pomagały, wziął się do bicia. Gwałtowny jednak syn nie zostawił dłużny i powaliwszy ojca na ziemię zaczął go okładać razami. Po ukończeniu bójk, ojciec stracił przytomność a na drugi dzień umarł. Ciekawa rzecz, że świadkowie tej bójk, nie mogąc szamocących się rozzerwać, udali się najspokojniej do domu, pozostawiając dającego słabą oznakę ojca na łasce rozjątrzonego syna. Rozprawę prowadził r. Dworzak, oskarżał prok. Laskowski, bronił dr. Batycki. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie w kierunku zabójstwa a nawet przekroczenia obrony koniecznej, wobec tego oskarżonego uwolniono.

□ **KAMIONKA STRUMIŁOWA.** Pożar leśniczówki. Niewyśledzeni sprawcy, powodowani zemłą osobistą, podpalili onegdaj zabudowania gospodarskie Antoniego Michalskiego, leśniczego w Kozłowie, obok Kamionki Strumilowej. Szkoda wynosi około 30 milj. mk.

Nekrologia.

†

W czwartek dnia 3-go Maja b. r. o g. 11 przed południem odbędzie się w kościele OO. Jezuitów przed głównym ołtarzem

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za spójność duszy ś. p.

Adam Hr. Colonna Czosnowskiego

zmarłego dnia 25 kwietnia b. r. w Nicei, na które zapraszają pogrążeni w ciężkiej smutku krewnych, przyjaciół i znajomych

2531

Adamowie Starzeńscy z Córkami.

Dział ekonomiczny.

SKUP 60% BONÓW SKARBOWYCH PRZŁZ PKKP.

Warszawa. (PAT.) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadamia, że poczynając od 1 maja 1923, Oddziały jej upoważnione zostały do skupu 6 proc. bonów skarbowych, według wartości i kursu obowiązującego w dniu transakcji, najwyżej do wysokości 500 zł. od jednej osoby w danym dniu. Temsamem wycofano poprzednie postanowienie kupna bonów do wysokości 1000 zł.

Mkp. w Zurychu 0-0190 cent
Dolar 45.500 mkp.
Mk. niem. . . . 155 mkp.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, (Tel. wł.) 1 maja.

Dewizy bez zmiany, jedynie marka niemiecka miała tendencję zniżkową, w dziale akcji obroty ożywione po kursach bądź otrzymywanych, bądź wskutek realizacji nieco słabszych. Papiery publiczne bez ruchu.

Waguty i dewizy: Dolar St. Zjedn. 46500, marki niem. 1'46, Belgia 2735, Berlin 1'46, Gdańsk 1'46, Londyn 217000, N. Jork 46300, Paryż 3162½, Szwajcaria 8480, Wiedeń 0'68, Włochy 2305, Praga 1410,

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 1. maja 1923.

Dewizy bez zmiany przy kursach ustalonych.

W akcjach zwykła tylko niektórych poszukiwanych papierów. Akcje „ciężkie” ustalone, względnie lekko wyższe, natomiast kursa akcji tańszych nieco obniżone. Silnie wyższowały dziś akcje Banku hipotecznego, z akcji niekotowanych „Len” (Krosno) awanso-

Akcje: Bank dysk. 315000, Bank handlowy 390000, Bank dla handl. i przem. 122500, Bank kred. 90000, Bank Mał. 30000, Polski B. Przem. Lwów 30000, Bank zachodni 325000, Ziemski Bank Kred. Lwów 19500, B. Zjedn. Ziem pol. 90000, Bank społ. zarob. 150000, Polski B. handl. w Warszawie 70000, Puls 108000, Scholce i Kijowski 107000, Częstocice 380000, Tow. akc. fabr. cukr. 515000, Firlej 50500, Tow. przem. drzewnego 29000, Warsz. kop. węgl. 410000 Lilpoop, Rau i Löw 300000, Modrzejów 375000, Ostrowieckie Zakł. 192000 V. em. 175000, Ortwein i Karasiński 55000 Rudzki i Ska III. em. 122000, Rohn i Zieliński 90000, Starachowice 155000, (V. em. 146000, Pocisk 30000, Fabr. parow. 71000, Żyrardów 460000, J. Borkowski 21000, Bracia Jabłkowscy 19260, Trzebinia fabr. masz. 65000, Warsz. Tow. trans. i żegl. 18000, Tow. dla handl. i przem. 22000, Polska nafta 38500, Nobel 79000, Wild 42000, Łazy 38000, Zieleniewski 290000, Polbal 21000, Lenartowicz 23500, Siła i Światło 54000, Chodorów cukr. 130000, Michałów 130000, Spies 52000, Pustelnik 57000, Ćmielów 75000, Hurt 18000, Norblin 73000, Elektryczność 250000, Czersk 245000, Gostawice 185000, Ursus II. em. 45000, Spirytus 142000.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 1 maja.

Waluty i dewizy: Dolar St. Zjedn. 47400 (got.), 47600 (czek), franki franc.

3180, szwajcarskie 8700, funty szterlingi 222000, marki niemieckie 1'56, kor. austr. 0'68, korony czeskosłow. 1425, floreny holenderskie 17650, liry włoskie 2400,

Akcje: Polsk. Tow. handl. 18000, Impex 1800, Pharma 59000, Polski Glob 4000, Żegluga polska 6200, Zieleniewski 250000, Cegielski 400000, Warsz. społ. bud. par. 62000, Automotor 18000, Trzebinia fabr. masz. 57500, Pocisk 24000, Górka 220000, Siersza górnicza 170000, Tepege 99000, Polska nafta 34000, Oikos 170000, Fabr. przetw. tłuszczowych 95000, Niemojewski Tow. Akc. 53000, Krakus 56000, Chodorów rafin. 130000, Siersza elektr. 33000, Ćmielów 75000 (ex kupon), Bank społ. zarob. 120000, Bank Małopolski 18000, (ex kupon), B. Hipoteczny 25000, B. Komercyjny 25000, Polski B. Przem. 25000.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 1 maja.

Berlin 0'0180, Holandia 216'10, Nowy Jork 552, Londyn 2566, Paryż 37'20, Mediolan 26'97, Praga 16'42½, Belgrad 5'70, Sofia 4'05, Warszawa 0'0120, Wiedeń 0'0077½, Austr. kor. stempl. 0'0077½, Budapeszt 0'10½.

GIEŁDA W BERLINIE.

Berlin, 1 maja.

Warszawa 64, Marka polska 63½, N. Jork 31250, Londyn 144900, Paryż 2106, Wiedeń 44'13, Praga 928, Włochy 1527, Belgia 1819, Szwajcaria 5662, Helsingfors 869½, Holandia 12210, Chrystiania 5406, Kopenhaga 5812, Sztokholm 8350, Hiszpania 4780, Tendencja chwiejna

ZBOŻE

Owies małopolski ex 1922 134000 do 138000, Prima 143000.

Zastój w transakcjach. Średnia podaż w życie, jęczmieniu i mące bez ochoty kupna.

Tendencja w dalszym ciągu zniżkowa. Usposobienie rezerwowane z powodu spodziewanej dalszej niżki cen. Następnę zebranie we środę, 2 maja, godz. 10'30 rano.

Kraków, 1 maja.

Żyto wschodnio-małopolskie 136000, żyto 140000, owies 144000, pszenica loco Podłęże 230000, mąka żytnia 70 proc. 242000, kasza tatarka 260000. Tendencja zniżkowa; dowóz lepszy.

Chicago, (Tel. wł.) 1 maja.

Pszenica na maj 122½, na lipiec 122½, kukurudza na maj 80½, na lipiec 82½, owies na maj 43½, na lipiec 45½, żyto na maj 82, na lipiec 84½, smalec na maj 11'10, na lipiec 11'37½, słonina cena minimalna 9'12½, cena maksymalna 10'12½, ocet na maj 9'6, świnie lekkie cena minimalna 7'85, cena maksymalna 8'35, świnie ciężkie cena minimalna 7½, cena maksymalna 8'15.

METALE.

Londyn, (Tel. wł.) 1 maja.

Miedź za gotówkę 70½, miedź za 3 miesiące 71½, miedź elektrolityczna 79½, miedź „Bestsolec” 74½ do 76, miedź „Strognscheats” 106, cynk za gotówkę 210½, cyna za 3 miesiące 210½, ołów przy okazji 25½, ołów zwyczajnie 26, cynk przy okazji 32½, cynk zwyczajnie 32½, glin (aluminium) krajowy 110, glin zagraniczny 115, antymon 37'4, blacha biała 24'6, rtec 9'7, nikiel krajowy 139, nikiel na wywóz 135, wolfram 14'9, platyna 500, srebro 33½, srebro na dostawę 32½, złoto 89, cena wszystkich metali za 100 kg.

CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Oddział we Lwowie

płaciła za	1 maja	30 kwietn.
1 austr. kor. złotą	8614	8522
1 markę niem. złotą	10127	10018
1 rubel złoty	21877	21641
1 frank złoty	8203	8115
1 gram czystego złota	28257	27952
1 dukat	97204	996155

Wartość nom.	Ostatnia dywid.		1 maja	30 kwietnia
Mkp.	Mkp.	Akcje	marki polskie	marki polskie
280	70—	z kuponem bieżącym	—	—
1000	300—	Bank akc. zw. I—VI em.	—	—
280	120—	Bank handl. w Poznaniu	34000 30000 31000 29000	22000 25000 20000 21000
280	42—	Bank hip. akcyjny . . .	—	—
280	35—	Bank hip. zemel. . . .	22000	—
140	42—	Bank Małopolski . . .	13000 17000 18000 14000	10000 13000 10000 14000
280	42—	Bank powsz. kredytowy .	6000 30000 3000 33000	30000 36000 39000 35500
1000	250—	Bank przemysłowy . . .	12000 12500 15000	—
280	84—	Bank Rolniczy S. A. . .	25000 21000 27000 22000	15500 15000 20000 23500
500	500—	Bank ziemski kred. . .	300000 305000 335000	320000 330000 310000
140	140—	Browary lwowskie . . .	130000 134000 129750	135000 143000 134000
140	70—	Tow. Chodorów	28000 20000	30000 33000
1000	200—	Tow. akc. Karpalit . . .	74000 70000 76000 72000	82000 80000 84000 82000
140	300—	Ćmielów Fabr. porcel. . .	—	—
140	28—	Tow. akc. Galicja . . .	20000 19000 17500 18800	19000 21000 20000 18000
140	15'40	Tow. Gafota	250000	—
1000	90—	Tow. Górka	52000 50000 48000	51000 50000 49000
1000	300—	Niemojewski Fabr. pap. .	168000 160000 162000	18 000 180000 173000
500	60—	Oikos Zakł. drzewn. . .	75000 74000 73000 73500	72500 88000 78000 73000
1000	300—	Parowozy	—	—
500	200—	Patria fabr. papierosów .	—	26000 25000
350	350—	Pezet, I, II, III em. . . .	28000 30000 31000 30000	26000 29000
500	100—	Pocisk Zakł. amunic. . .	—	5500 6000 6400
500	100—	Polski Glob	38000 41000 39000	36000 38000 35000 36000
500	225—	Polska nafta	34000	—
500	70—	Polskie Tow. Budowl. . .	20000 23500 20000	15000 18000 15000 18000
1000	600—	Polskie Tow. handl. . . .	18000	—
10000	1500—	Polsot	—	—
140	100—	Potęga S. A. huty żel. . .	105000 110000	110000 120000 112000
200	24—	Tow. Rakszawa	31500 34000 30000 31500	30000 33000 30000 32000
140	140—	Zakłady elektr. Siersza .	210000 220000 205000	210000 235000 230000
700	150—	Gal. Zakł. gór. Siersza . .	—	—
1000	150—	Tepege	188000 195000 187000	190000 185000 200000
500	100—	Tespy S. A. Eks soli pot. .	—	—
140	170—	Wawel	295000 282000 280000	285000
140	28—	Tow. Zieleniewski	—	—
		Żegluga Polska	—	—
		Papiery państw.		
1000	—	40/0 Pańs. Poż. Prem. (milj.)	—	—

	1 maja	30 kwietnia		1 maja	30 kwietnia
Dewizy i waluty	placa	żądają	placa	żądają	placa
1 funt sterl.	216500—	213500—	218500—	220500—	218000—
1 fr. franc.	3160—	3180—	3080—	3100—	3180—
1 fr. szwajc.	8510—	8590—	8410—	8490—	8610—
1 kor. czes.	1400—	1420—	1390—	1410—	1405—
1 kor. węg.	10'50	10'70	10'50	10'70	11—
1 kor. austr.	0'66¾	0'67¾	0'67	0'68	0'6775
1 mk. niem.	1'50	1'55	1'55	1'60	1'56
1 dynar	450—	470—	450—	470—	450—
1 dolar ame.	46500—	47000—	46250—	46750—	46500—
1 lira	2480—	2500—	2280—	2300—	2500—
1 lei	200—	220—	200—	220—	200—
1 fr. belg.	2750—	2770—	2680—	2700—	2750—
1 kor. duń.	—	—	—	—	—
1 mk. fińsk.	—	—	—	—	—
1 gld. holl.	—	—	—	18400—	18600—
1 kor. szwec.	—	—	—	—	—
1 kor. norw.	—	—	—	—	—

FLAGI do dekoracji domów

sprzedaje najtaniej 2536

J. Drexler i Synowie

narodowe i francuskie Lwów, pl. Kapitulny 2.

DLA CENTRALNYCH OGRZEWAŃ

Koks górnośląski

najlepszej jakości

z koksowni „GOTTHARDT”

W ZABRZU

Ceny umiarkowane Dostawa natychmiastowa
DOSTARCZA 2581

Oddział węglowy firmy
Tadeusz WASUNG i Ska
Dom rolniczo-handlowy
LWÓW, UL. WAŁOWA 3. — TELEFON 833.

Składnica Maszyn i narzędzi rolniczych i przemysłowych

Spółka z ogr. odp. we Lwowie, ul. Halicka 21. (dawniej L. Niemczyński i Ska)
przy Towarzystwie Agrarno-Osadniczym,
prowadzi wyłączną sprzedaż na Małopolskę wyrobów Zjednoczenia polskich fabryk maszyn i narzędzi roln. (Wacław Moritz w Lublinie, Jan Zawadzki i Ska w Warszawie i „Sierpczanka” w Sierpcu) i poleca MANEŻE od 1 do 8-konne, MŁCARNIE RĘCZNE I KIERATOWE, WIALNIE, SIECZKARNIE, PŁUGI jedno i wieloskibowe, KULTYWATORY, BRONY i t. p.
Wystawa wzorów znajduje się w Związku ekonomicznym kółek rolniczych we Lwowie ul. Mickiewicza 26, gdzie też można nabywać maszyny. 2578
Zastępstwa na prowincję udzielimy solidnym firmom.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

BANDAŻE przepuklinowe, opaski brzuszne itd. Cen-
niki gratis. L. Policzek, Sambor. 1975

SADZONKI sparagowe poleca Zakład ogrodniczy
Tadeusza Klimowicza we Lwowie, plac Halicki. 2505

SPRZEDAM piękne antyczne biurko (sekretnarz),
dwa słupy marmurowe na wazony. Ochonek 4/A,
drzwi 6, od 4-5. 2570

PERSKIE dywany kupuje sklep antyczny Stanisława
Kielawy, Rutowskiego 7. 2569

FORTEPIAN lub pianino kupie zaraz Fredry 4, III p.
Żukowska. 2566

KUPIE małą willę z ogródkiem lub parcelę w oko-
licach Listopada, Potockiego, Kadeckiej, Żelaznej
Wody itp. Zapłać poważnymi akcjami przemysłu
naftowego i gotówką. Zgłoszenia Tustanowice p. r.
pod S. W. 2563

10 PAR wózków leśnych (truków) do wożenia kło-
ców sprzeda ze składu Piotr Nowakowski i Sp.
Lwów, pl. Marjański 7. 2589

MOTOCYKLE angielskie, lekkie automobile, wszel-
kie przybory i akcesoria poleca Cyclocar, Jagiel-
lońska 8. 2588

OKAZJA! Futro meskie bobrowe tanio do sprzeda-
nia w składzie futer Stepkiewicza, plac Kani-
tuby 1. 2579

CEMENT wagonowy, Pape, Dachówkę. Izolacje kor-
kowi, Karbolineum, Dźwigary budowlane. Żelazo,
Rury itp. cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot”
Lwów, Batorego 1. 4. 1714

PRASY do wyrobów dachówek. Formy do wyrobu
rur betonowych. Cement wagonowy, poleca „Pilot”
Lwów, Batorego 1. 4. 1716

MIESZKANIA.

POKOJU umeblowanego z całkowitą utrzymaniem
na 2 do 3 miesięcy poszukuje. Cena obojętna.
Zgłoszenia pod „Dąbski” do Administracji „Sło-
wa Polskiego”. 2465

OFICER czołgo ranny w r. 1920 pod Warszawą —
pragnie przedrzeć lato na wsi w zdrowej oko-
licy, blisko kolei, gdzieby miał zapewniony spokój
i możliwość przechadzania się po ogrodzie.
Wszelkie koszty ponosi. Zgłoszenia pod „Inwa-
lida” do Administracji „Słowa Polskiego”. 2572

NAUKA I WYCHOWANIE.

DWUMIESIĘCZNA nauka modniarstwa praktycz-
nego rozpoczyna się w magazynie mód ST. ZBO-
RUCKIEJ (Kąkowie), Chorażczyzna 7. 2541

MALARSTWA i rysunków wyuczam na prowincji po
dworach do 2 miesięcy za utrzymanie i skromne
wynagrodzenie. Reklama Prasowa, Lwów, Cho-
rażczyzna pod „Sfinks”. 2577

MANDOLINY, GITARY — zupełne wyuczenie płyn-
nej gry z nut specjalną metodą w 6-8 tygodniach
pod gwarancją, plac Bernardyński 12, II. p. Zgło-
szenia od 4-6 popoł. Kupuje wszelkie instru-
menty muzyczne. 2583

POSADY POSZUKIWANE.

PANNA z czteroletnią praktyką biurową, pisać
biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniej pracy.
Łaskawe zgłoszenia do biura dzienników Soko-
łowskiego, Jagiellońska, pod „Dykta”. 2590

MŁODA kobieta Polka z dwumiesięcznym dle-
ciem przyjmie każdą robotę w mieście lub na
wsi. Zgłoszenia pisemne do Administracji „Słowa
Polskiego” pod „Polka”. 2599

EMERYTOWANY urzędnik państwowy od lat 12 ad-
ministracyjny sekretarz i kontrolor dóbr, renom-
owanych majątków Małopolski, Pomorza; poszuku-
je posady zaraz. Strusek Pachole, Śniatyn, Ma-
łopolska. 2506

P. T. MAGISTRATY! Sekretarz z długoletnią prak-
tyką wszechstronnie wykwalifikowany, posiada-
jący egzamin rachunkowości państwowej i chlu-
bne świadectwa, poszukuje posady w urzędach
samorządowych lub prywatnych. Na żądanie sta-
wie poważną kaucję. Zgłoszenia: 58,486 „Par”
Poznań, 27 Grudnia 18. 2540

OSOBA młoda, inteligentna, energiczna i sympaty-
czna, znająca się na gospodarstwie i mł. poszu-
kuje zarządu domem tylko we dworze. Zgłoszenia
Admin. Słowa „P. P.” 2561
AGRONOM, Dublańczyk, katolik, długoletni zarzą-
dca dóbr, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmują
adwokat Singer w Strylu. 2567

POSADY POSZUKIWANE.

POSZUKUJEMY samodzielnego agenta-sprzedawcę
maszyn rolniczych na Wschodnią Małopolskę. Ofer-
ty z curriculum vitae i podaniem referencji adre-
sować: Warszawa, skrzynka pocztowa Nr. 117. 2568

ROŻNE DONIESIENIA.

„STROJ” pracownia sukien damskich wykonuje
szybko punktualnie suknie wedle najnowszych fa-
sonów. Lwów, plac Jura 6, II. pr. 2527

RUTYNOWANY majster ciesielski przyjmie chętnie
wszelką budowę tylko na prowincji. Bocki Alojzy
M., Zamknięta 18, Zamarstynów—Lwów. 2532

DWUMIESIĘCZNEGO chłopaka Polaka daruję Zgło-
szenia pisemne do Administracji „Słowa Polskie-
go” pod „Chłopak”. 2598

Blacha dachowa, pocynkowana,
dostawa natychmiastowa
„PILOT” ul. Batorego 4. 2411

Wszelkiego rodzaju pudełka
tekturowe zwykłe, luksusowe i
aptekarskie

poieca „KARTON”
Fabryka pudełek Sp. z odp. Lwów,
Grodecka 147. 2543

KILIMY

z Glinian

w wielkim wyborze poleca

Ludwik HEGEDÜSS

2595 Lwów, Kopernika 23.

Pilja: Kraków, Szlak 61.

CEMENT - WAPNO - BLACHE

oraz wszelkie inne materiały budowlane
sprzedaje

Polska Spółka handlowo - przemysłowa

Bracia Drzymuchowscy

LWÓW, ul. Fredry 8. - Tel. nr. 527.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi niniejszym ogłasza konkurs na stanowisko
Dyrektora Teatru Miejskiego w Łodzi
w sezonie 1923/24 roku.

Warunki są następujące:

1. Magistrat m. Łodzi odda Dyrektorowi do dyspozycji gmach teatru i wszelkie posiadane rekwizyty oraz przyzna wydatne subsydjum z funduszu miejskich.
2. Dyrektor zobowiąże się do prowadzenia teatru na swój rachunek i ryzyko pod kontrolą Komisji Teatralnej, wyłonionej przez Radę Miejską m. Łodzi.

Oferty należy składać względnie nadsyłać na ręce p.
W. Gackiego, ławnika Magistratu m. Łodzi i przewodniczą-
cego Komisji Teatralnej (Łódź, ul. Piramowicza Nr. 3),
w terminie do dnia 10 maja 1923 roku.

Magistrat m. Łodzi

Prezydent (—) A. Rzewski.

2550

WPISY

na nowe kursy księgowości pojed. i pod-
wójnej i innych przedmiotów przyjmują od
5-15 maja br. codziennie od 10-12 i od 5-7.
Konces. Prakt. Kursy księgowości 2580
Z. Olszewskiego. Lwów, Kurkowa 38.

Wykwintna męska

BIELIZNA

w Krajowej fabryce bielizny

LWÓW

2 SŁOWACKIEGO 2.

Rymanów-Zdrój

Pensjonat pogoda poleca od 15 Maja
pokój umeblowane bez pościeli, kuchnia do-
bowowa. 2562

Zgłoszenia Doktorowa Katińska Biecz.

Spółka koncesjonowana z większym
obrotem posiadająca od kilku lat w środ-
miesiu urząd one czteropojowe biuro
złączy się z solidną firmą katolicką han-
dlowo - przemysłową dla w. pójnej pracy.
Informacji udzieli: Grunwaldzka 3, II. piętro
od 2-4. 2564

Smalec

czysto wieprzowy
1 Kg. 20.000 Mp.
W HANIE
K KRUPIŃSKIEGO
Akademicka 4. 2354

Prenumeratę

na

„Słowo Polskie”

przyjmuje

Administracja „Słowa

Polskiego”

Lwów, Zimorowicza.

7% Wiosna 1923 7%

Na wszelkie towary bławatne i pościel.

Plótna udziela Koldry
Szyfony Materace
Zetiry Koce
Perkale Sienniki
Plócienska Bielizna
Oxfordy damska i męska
Markizety Chustki do nosa
Opale, Woale Reformy, Obrusy
Bafysty Pończochy
Safiny Skarpetki
Rioty opustu Drelichy

I. DREXLER & SYNOWIE

Lwów, plac Kapitulny 2.

2254 (naprzeciw Katedry.)

7% WYPRAWY 7%
ŚLUBNE 7%

Związek urzędników

Instytucji finansowych i ubezpieczeniowych
we Lwowie

zwołuje na dzień 6. maja br. o godz. 10.30
przedpół. w sali Towarzystwa Pedagogicz-
nego przy ul. Zimorowicza 17.

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

O programie obrad powiadomione zostają
równocześnie wszystkie Banki.

2565 Prezes: Kowarz mp.

BRZUCHOWICE

pokoje wraz z utrzymaniem w pięknie
pokozonej willi we wsi tuż po lasem
cisły dobór towarzyski.

Wiadomość Okólnego 4. I p.
Boczna Murarskiej. 2519

Powszechny Bank Kredytowy

Spółka Akcyjna.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie uchwaliło dnia 12 grudnia 1922

podwyższenie kapitału akcyjnego
z Mp. 200,000.080 o Mp. 300,000.120

na Mp. 500,000.200

którą uchwała zatwierdzona została postanowieniem Ministrów skarbu oraz Przemysłu i handlu z dnia 10 lutego 1923 r. (Monitor Polski z dnia 21 lutego 1923 r. Nr. 42). Na tej podstawie i z powołaniem się na obwieszczenie swoje z marca br. w przedmiocie zamiany dotychczasowych akcji I. do V. emisji po Mp. 140 im. wart. przez złożenie dwóch akcji w jedną akcję imiennej wart. Mp. 280 przystępuje Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie do przeprowadzenia tej podwyżki a gdy objęcie większości akcji nowej VI. emisji zostało już zapewnione, rozpisuje niniejszem na pozostałą ilość

subskrypcję

na następujących warunkach ustalonych przez Radę Zawiadowczą na posiedzeniu dnia 12 marca 1922.

1) Dotychczasowym akcjonariuszom przyznaje się prawo poboru nowych akcji w stosunku do 2 (dwu) akcji nowej emisji o im. wart. Mp. 280 za każde 3 (trzy) złożone sztuki poprzednich emisji im. wart. Mp. 280.

2) Akcjonariusze chcący wykonać prawo poboru winni w terminie do dnia 20 kwietnia br. włącznie przedłożyć w jednym z niżej podanych miejsc subskrypcyjnych oryginalne akcje I. do IV. emisji, opiewające wskutek wyżej wspomnianego złożenia na Mp. 280 im. wartości bez arkuszy kuponowych w celu zaznaczenia na nich wykonania prawa poboru. Posiadacze akcji V. emisji będących w toku konfekcji a jeszcze nie wydanych, winni zgłosić swe prawo poboru w tym samym terminie i w tym miejscu subskrypcyjnym, w którym za te akcje są uznani.

3) Zgłoszenia na nowe akcje poza prawem poboru winne być skuteczne w jednym z niżej podanych miejsc subskrypcyjnych w terminie do dnia 5 maja b. r. włącznie.

4) Kurs emisyjny nowych akcji przeznaczonych do rozdziału między dotychczasowych akcjonariuszy na zasadzie prawa poboru wynosi Mp. 600 za sztukę, zgłoszonych zaś poza prawem poboru Mp. 900 za sztukę im. wart. Mp. 280.

5) Cena kupna złożona ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce z doliczeniem 5 prc. odsetek od tej ceny od dnia 1 stycznia 1923 r. do dnia wpłaty oraz kosztów konfekcji po Mp. 100 od każdej akcji im. wart. Mp. 280, jakoteż podatku giełdowego.

6) Rozdziału nowych akcji poza prawem poboru dokona Dyrekcja Powszechnego Banku Kredytowego S. A. wedle swego swobodnego uznania po zamknięciu subskrypcji. Subskrybentom, których zgłoszenia dokonane poza prawem poboru nie zostaną uwzględnione zwróci się wpłaconą kwotę wraz z 5 prc. od dnia wpłaty.

7) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku od dnia 1 stycznia 1923 r. i od tego dnia zrównane będą z akcjami poprzednich emisji.

Zgłoszenia przyjmują: Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i jego oddziały w Boryslawiu, Drohobyczu i Krakowie, dalej Bank Zachodni i Warszawski Bank Zjednoczony w Warszawie, wreszcie Banque des Pays de l'Europe Centrale w Paryżu i Wiedniu.

Lwów, dnia 12 marca 1923.

- 1) **Lis Zenon**, urodzony we wsi Fałkowie dn. 23/I 1901 r., syn Edwarda-Franciszka 2 imion i Marjanny z Laskowskich małżonków Lis. uczeń średniej szkoły leśnej w Warszawie.
- 2) **Byczek Jan**, urodzony dnia 26 stycznia 1878 r. w Dąbrowicy Przemyskiej, syn Walentego i Magdaleny z Gąsiorów małżonków Byczek, oficer w Warszawie.
- 3) **Kurdupel Zofia-Romana** 2 imion, urodzona w Warszawie dnia 1/VII 1906 roku, córka Stanisława i Wacławy z Bentkowskich małżonków Kurdupel, zamieszkała w Warszawie.
- 4) **Kutwa vel Kutwa Stanisław**, urodzony w Dobiecinie, pow. Grójeckiego dnia 31/X 1889 roku, syn Andrzeja i Julianny z Zwierzyków małżonków Kutwa, ślusarz w Warszawie, oraz brat jego Władysław, urodzony we wsi Potyli dnia 18/IV 1895 r., szewc w Warszawie.
- 5) **Bergstein Zdzisław-Zenon** 2 imion, urodzony w Bereżkach dnia 23 X 1889 r., syn Hersza i Koni z Blausteinów małżonków Bergstein, urzędnik państwowy w Warszawie.
- 6) **Grünbaum Norbert-Tadeusz** 2 imion, urodzony w Warszawie dnia 16/IV 1881 r., syn Bertolda i Emmy z domu Wolpert małżonków Grünbaum, artysta-muzyk w Warszawie.
- 7) **Rączka Władysław-Piotr** 2 imion, urodzony w Warszawie dnia 27/VI 1865 r., syn Jana i Jadwigi z Stykowskich małżonków Rączka, cecer w Warszawie

wnieśli prosby o zezwolenie na zmianę nazwiska, a to:

- | | |
|-----------------------------------|------------------------|
| 1) Lis Zenon | na nazwisko „Lidowski” |
| 2) Byczek Jan | „Borski” |
| 3) Kurdupel Zofia | „Kordulska” |
| 4) Kutwa vel Kutwa Stanisław | „Kotwiński” |
| Władysław | „Bórowicz” |
| 5) Bergstein Zdzisław-Zenon 2 im. | „Drzewocki” |
| 6) Grünbaum Norbert-Tadeusz 2 im. | „Stykowski” |
| 7) Rączka Władysław-Piotr 2 im. | |

Komisariat Rządu na m. st. Warszawę podaje powyższe prosby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 Ustawy z dnia 24/X 1919 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 83 poz. 478 wo no przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Komisariatu Rządu w przeciągu dni 90-ciu od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim”. 2558

H. CEGIELSKI T. A. w Poznaniu

Nowe talony i kupony dywidendowe do

AKCJI I. EMISJI

są gotowe i można je odebrać za zwrotem starego talonu w biurze naszej Centrali **ul. Fr. Ratajczaka 16.**

2 49

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Fabiański.

KSIĘGARNIA NAUKOWA

Pol. T-wo Pedag. Lwów — M. ARCT, Warszawa

LWÓW, HOTEL GEORGE'A.

(Filja w Równem)

2573

Poleca NOWOŚCI:

Blaike. Zarys pedagogiki	Mk	4.000'—
Borowski. Wychowanie narodowe	"	20.000'—
Cenar. Gimnastyka szkolna	"	16.000'—
Dąbrowski. Matki, powieść	"	28.000'—
Faguet. Kult niekompetencji	"	12.000'—
Goetel. Kar-Chat, powieść	"	12.000'—
Kaden-Bandrowski. Generał Barcz	"	32.000'—
Korsak-Szczuka. Pożoga	"	24.000'—
Ligeża. Roboty ręczne z 10 rysun., 9 tablic w tektwie z atlasem 30 tabl. i 9 barwn.	"	16.000'—
Molier. Dzieła 6 tomów, tłóm. Boya	"	180.000'—
Nowicki. Nauka pisania, podr. met.	"	4.000'—
Prus. Placówka	"	18.000'—
Reymont. Osadzona	"	16.000'—
Rolland. Jan Krzysztof, powieść 10 t.	"	96.000'—
Rolle. Ateny Wołyńskie	"	27.000'—
Sienkiewicz. Ogniem mieczem 2 t.	"	32.000'—
" Potop 3 t.	"	40.200'—
" Pan Wołodyjowski	"	16.200'—
" Rodzina Polonickich 3 t.	"	45.000'—
Spitteier. Imago (Biellaur. Nobla)	"	17.600'—
Teatr Polski w Warszawie 1913 1923	"	80.000'—
Wanczura. Wskazania metod. do historii	"	4.000'—
Wasylewski. Ducissa Cunegundis	"	21.600'—
Zieliński. Historia kultury antycznej t. I.	"	8.000'—
Zeromski. Mogiła	"	12.000'—
" Snobizm i postęp	"	12.000'—

Do powyższych cen dolicza się 20% dod. droż., zamówienia uttutecznia się odwrotnie. — Księgarnia posiada nowości francuskie, niemieckie i angielskie.

Prenumerata czasopism krajowych i zagranicznych.

55 Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Akcyj. Banku Hipotecznego we Lwowie

uchwaliło dnia 30 kwietnia 1923 dywidendę i superdywidendę za rok 1922 w wysokości 42.86% t. j. Mp. 120. (o Mp. 78 wyższą jak w roku 1921).

Zakład główny we Lwowie, filje w Krakowie, Tarnopolu i Czerniowcach, Ekspozytura w Stanisławowie, tudzież Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu i Union Bank we Wiedniu, Czeski Bank eskontowy i Zakład kredytowy w Pradze, wypłacać będą tytułem dywidendy za kupon Nr. 58 Mp. 14 od akcji, a tytułem superdywidendy za kupon Nr. 59 Mp. 106 od akcji, zatem za oba kupony Nr. 58 i 59 płatne 1. stycznia i 1 lipca 1923

Mp. 120 od akcji

począwszy od 5. Maja 1923.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1923.

2597

Rada Nadzorcza.

ZIEMNIAKI hodowlane oryginalne DOBKOWSKIEGO

Z natychmiastową dostawą po cenach umiarkowanych
sprzedaje

Dom rolniczo-handlowy

Tadeusz WASUNG i S-ka

Lwów, WAŁOWA 3, Telefon 833.

2582

Z drukarni „Słowa Polskiego” pod zarządem W. A. Skrzyczyńskiego.